

Życzenia • Dwaj pasterze • Program TV

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 52 (1781)

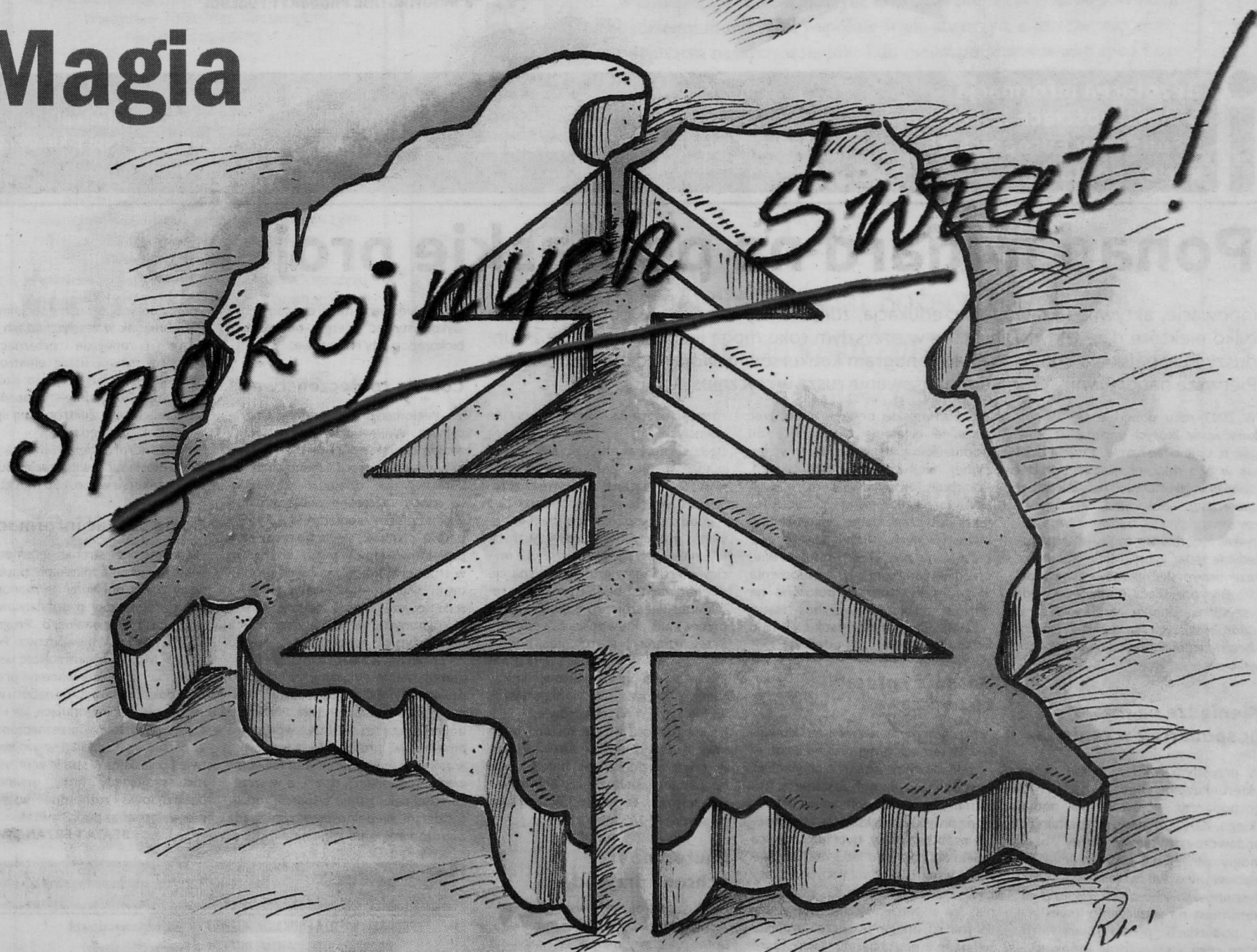
25 grudnia 2016

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

**Jak świętuje
świat?**

**Na rozstaju
duszy**

Magia



**Niech żyje
życie**

Listy

„gorszego sortu”

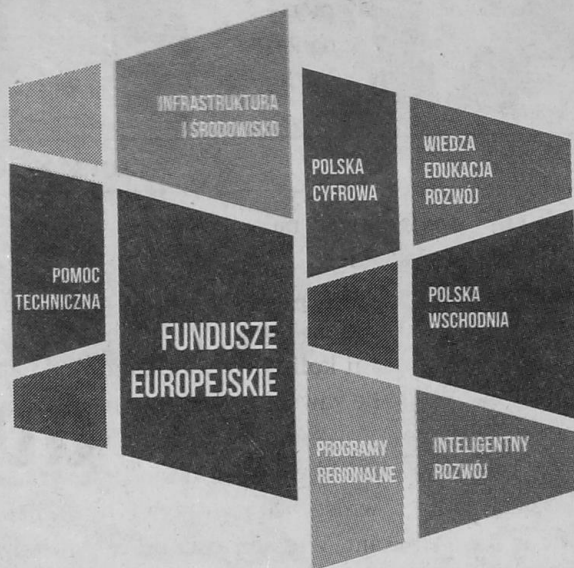
Rys. Waldemar Rukć



Sięgaj po fundusze

W 2017 ROKU

EFEKTY FUNDUSZY EUROPEJSKICH W 2016 R.*



3297 NOWYCH MIEJSC PRACY

1235 ZAGRANICZNYCH KONTRAKTÓW HANDLOWYCH

1001 PRAC BADAWCZO-ROZWOJOWYCH

812 KONTRAKTÓW NAUKI Z BIZNESEM

424 INNOWACYJNE PRODUKTY I USŁUGI

* Szacowane na podstawie podpisanych umów o dofinansowanie. Stan na 29 listopada.

Bezpłatna informacja o możliwościach korzystania z Funduszy Europejskich w woj. podlaskim



Punkty informacyjne:
Białystok, ul. Poleska 89
Łomża, ul. Skłodowskiej 1
Suwałki, Osiedle II 6a

Pełne dane kontaktowe znajdziesz na:
www.funduszeuropejskie.gov.pl/punkty



Więcej informacji:
www.rpo.wrotaopodlasia.pl
www.funduszeuropejskie.gov.pl

Ponad miliard na podlaskie projekty

Innowacje, aktywność zawodowa, edukacja, zdrowie czy energetyka odnawialna – to tylko niektóre dziedziny życia, które w przyszłym roku mogą liczyć na wsparcie z Funduszy Europejskich. Znamy już harmonogram konkursów w województwie podlaskim. Pierwsze nabory wniosków o dofinansowanie ruszą w styczniu.

W 2017 roku odbędzie się 49 konkursów, w których można się ubiegać o unijne wsparcie. Projekty, tak jak w tym roku, obejmą różnorodne dziedziny. Niemal na każdą inicjatywę społeczną, edukacyjną, ekologiczną czy energetyczną będzie można pozyskać dofinansowanie. Wystarczy jedynie zadać sobie trochę trudu i dobrze przemyśleć inicjatywę, na które chcemy pozyskać fundusze. Przede wszystkim dobrze zaplanować w najdrobniejszych szczegółach to, co chcemy zrobić i prawidłowo wypełnić wniosek.

Pieniądze na rozwój gospodarczy w regionie

W przyszłym roku wsparcie unijne ukierunkowane będzie na rozwój gospodarczy województwa podlaskiego. O pieniądze na działalność badawczo-rozwojową firmy będą mogły powalczyć w konkursie zaplanowanym we wrześniu. Do rozdyponowania jest aż 75 mln zł. Natomiast na wspieranie inwestycji w podlaskich przedsiębiorstwach, które chcą wprowadzać innowacyjne rozwiązania w produkcji, przewidziano 60 mln zł. Nabór wniosków ma ruszyć już w marcu. Kilka miesięcy później, czyli w sierpniu o pieniądze mogą się ubiegać firmy, które planują ekoinnowacje. Na ten cel, zgodnie z harmonogramem, przeznaczono 20 mln zł. Fundu-

szy Europejskie będą też wspierać wszelkie działania zmierzające do podniesienia atrakcyjności inwestycyjnej województwa podlaskiego. Podobnie jak w mijającym roku na dofinansowanie mogą liczyć projekty dotyczące uzbrojenia terenów inwestycyjnych. Pieniądze będzie też można pozyskać na wspieranie przedsiębiorczości i zatrudnienia w gminach, które są położone na terenach objętych ochroną Natura 2000. W tym przypadku wnioski składać będzie można od maja.

Zdrowie i praca to podstawa

Przyszłoroczny harmonogram konkursów w ramach programu regionalnego zakłada, że na wsparcie aktywności zawodowej wydanych zostanie ponad 50 mln zł. Z tej puli dofinansowane zostaną projekty zwiększające zatrudnienie osób bez pracy, tworzące miejsca opieki dla dzieci do lat 3 oraz związane ze wsparciem zwolnionych z pracy bądź zagrożonych utratą zatrudnienia. Na wsparcie, łącznie wynoszące 95 mln zł, mogą też liczyć projekty związane z edukacją, np. takie, które zapewnią równy dostęp do wysokiej jakości edukacji przedszkolnej oraz podnoszą jakość oferty edukacyjnej. Będą też środki na kształcenie zawodowe młodzieży dostosowane do potrzeb lokalnych pracodawców. Nie zabraknie konkursów, w których można ubiegać się o fundusze na

różnego rodzaju szkolenia i kursy dla dorosłych.

Będzie można ubiegać się o pieniądze mające pomóc zrealizować pomysły związane ze stanem zdrowia i starzeniem się społeczeństwa – chodzi o wsparcie realizacji krajowych programów profilaktycznych wykrywania nowotworu szyjki macicy, piersi i jelita grubego. Wsparcie obejmować też będzie programy rehabilitacji leczniczej, zapobiegające przerwanemu aktywności zawodowej. Przewidziana jest również pomoc na działania związane z przekwalifikowaniem pracowników, którzy pracują w warunkach negatywnie wpływających na ich zdrowie. Unijną pomocą objęte zostaną także inwestycje w dziedzinie zdrowia, m.in. w zakresie ginekologii, położnictwa, neonatologii, pediatrii czy chorób cywilizacyjnych. Łączny budżet tych konkursów to aż 145 mln zł.

Skuteczna ochrona przyrody

Fundusze Europejskie wspomogą także ochronę środowiska naturalnego. Dotacje będzie można pozyskać na gospodarke odpadami komunalnymi, wodno-ściekową oraz na centra ochrony różnorodności biologicznej, ośrodki edukacji ekologicznej czy inwestycje wykorzystujące naturalne zasoby przyrodnicze. Unijne pieniądze pomogą też w rozwijaniu gospodarki niskoemisyjnej. O dofinansowanie sta-

rać się więc będą mogli ci, którzy chcą wykorzystywać energię odnawialną, biokomponenty i biopaliwa.

Coś dla społeczeństwa

W Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Podlaskiego znajdują się także fundusze na rozwój aktywnej integracji. Planowane są konkursy na działania wspierające osoby zagrożone ubóstwem czy wykluczeniem społecznym. Można będzie postarać się o finansowanie projektów skierowanych do rodzin w trudnej sytuacji, mających problemy opiekuńczo-wychowawcze. Ta pomoc dotyczyć będzie nie tylko rodzin biologicznych, ale także zastępczych czy instytucji sprawujących opiekę nad dziećmi. Na wsparcie może liczyć szereg działań związanych z usługami opiekuńczymi dla osób niesamodzielnych, niepełnosprawnych. Pieniądze unijne mogą też posłużyć wdrożeniu programów profilaktyki zdrowotnej w zakresie wykrywania wad rozwojowych i rehabilitacji dzieci, a w szczególności całej gamie wsparcia rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi bądź zagrożonymi niepełnosprawnością.

Pomoc dotyczy też usług socjalnych. Podobnie jak w zeszłych latach Fundusze Europejskie przeznaczone będą na rozwój usług elektronicznych w e-administracji, co pozwoli na szybszy i wygodniejszy sposób załatwiania drogą elektroniczną spraw w podlaskich urzędach. Od października będzie można składać wnioski na rewitalizację. Budżet tego konkursu wynosi 50 mln zł.

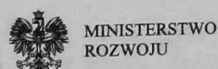
Gdzie szukać informacji?

Niedawno na stronie internetowej www.rpo.wrotaopodlasia.pl opublikowany został dokładny harmonogram naboru wniosków o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Można w nim znaleźć wszystkie konkursy zaplanowane na przyszły rok z dokładnymi datami naboru wniosków. Lista jest imponująca, jak i kwota, która zostanie przeznaczona na wsparcie wielu działań w województwie podlaskim. W sumie w przyszłym roku samorządy, firmy, organizacje pozarządowe i różnorodne instytucje mogą sięgnąć aż po 1,3 mld zł.

BEATA PERZANOWSKA

NOWE KONKURSY W 2017 R. HARMONOGRAMY NABORÓW WNIOSKÓW:

PROGRAM WIEDZA EDUKACJA ROZWÓJ	www.power.gov.pl
PROGRAM INTELEKTUalny ROZWÓJ	www.poir.gov.pl
PROGRAM INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO	www.pois.gov.pl
PROGRAM POLSKA CYFROWA	www.popc.gov.pl
PROGRAM POLSKA WSCHODNIA	www.polskawschodnia.gov.pl
PROGRAM POMOC TECHNICZNA	www.popt.gov.pl
REGIONALNY PROGRAM WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO	www.rpo.wrotaopodlasia.pl



Więcej bezpłatnych informacji znajdziesz na www.funduszeuropejskie.gov.pl oraz w Punktach Informacyjnych Funduszy Europejskich



KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowność: Justyna Karwowska (główna
księgowa) tel. (86) 215 35 67
Elżbieta Bączek (doradca)

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Katarzyna Karwowska, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP:

GroupMedia

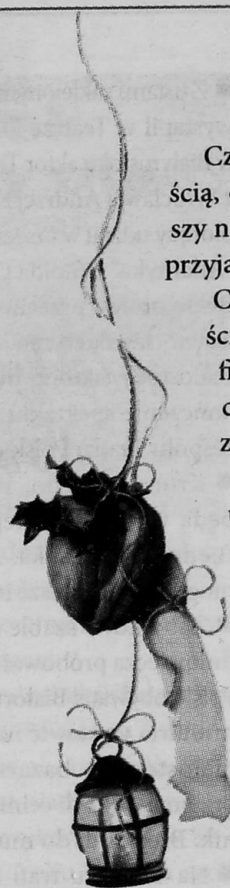
Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński

(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.



Czy człowiek, który traktuje sąsiadów z wyższością, chce zawsze postawić na swoim, nigdy pierwszy nie wyciągnie ręki do zgody, może liczyć na ich przyjaźń, a w razie kłopotów, pomoc?

Czy państwo, które traktuje sąsiadów z wyższością, chce zawsze postawić na swoim, nie potrafi przebaczyć krzywd i urazów i pierwsze wyciągnąć ręki do zgody, może oczekiwać na zrozumienie, a w razie potrzeby, wsparcie?

Pamiętam nieporadnie wyszytą makatkę, wiszącą w moim domu nad umywalką w kuchni: kobietę z dzbankiem i mężczyznę z biczyskiem, trzymających się za ręce. Nad nimi kolisty napis: „Zgoda buduje”. Makatki z różnymi obrazkami, ale zawsze z tym samym napisem, były w domach wszystkich moich koleżanek i kolegów. Od dawna nie widziałem już jednak ani jednej. Stały się niemodne, przestarzałe.

Czy słowa, które zawierały, również się przestrzały? To dziś najważniejsze pytanie w naszym kraju. W zależności od odpowiedzi, będziemy mogli sami wspólnie wiele stworzyć, a jeszcze więcej ze wsparciem naszych sąsiadów. Lub nieustannie wojować z sobą i całym światem.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku 2017

wszystkim Mieszkańcom Województwa Podlaskiego
życzymy, aby ten wyjątkowy czas
przepełniony był miłością i dobrem.

Niech Boża Dziecina narodzi się w każdym z nas.

Członek Zarządu
Województwa Podlaskiego

Stefan Krajewski

Stefan Krajewski

Marszałek
Województwa Podlaskiego

Jerzy Leszczyński

Jerzy Leszczyński



Masz „Kontakty” i masz bezpłatny dostęp
do elektronicznego wydania
weekendowej „Rzeczpospolitej”,
magazynu „Plus Minus”,
który kosztuje 4,90 zł!

Otwórz komputer, wejdź na:
www.e-kiosk.pl/kontakty
wpisz kod Q6FMKQL22S i czytaj!



MYŚL TYGODNIA:

W czasach niespokojnych rządzą nami psychopaci,
w spokojnych my ich sądzimy

Ernst Kretschmer

■ Pierwszą w Polsce podwójną operację serca przeprowadzili z powodzeniem lekarze z Kliniki Kardiochirurgii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Pacjentce w wieku 76 lat „naprawili” jej własną zastawkę aortalną, zniszczoną przez miażdżycę, a jednocześnie sztuczną zastawkę sprzed kilkunastu lat.

■ Zwiększenie deficytu budżetowego o ponad 5,8 miliona złotych na przyszły rok zapowiadają władze województwa. Największe dodatkowe obciążenia stanowić będą koszty referendum lotniskowego (3,6 mln), ale wzrosną również wydatki na placówki kultury (głównie na Teatr Dramatyczny i Książnicę Podlaską).

■ Ludwik Zamenhof nie będzie patronem 2017 roku w rodzinnym Białymstoku, choć przypadnie wówczas 100. rocznica śmierci twórcy języka esperanto. Ten fakt uczci, na przykład, UNESCO, ale większość radnych (PiS) uznała, że nie ma powodu specjalnego doceniania

jednego z najbardziej znanych na świecie białostoczan.

■ Były minister spraw wewnętrznych Andrzej Halicki (PO) obserwował proces grupy mieszkańców Grabówki i sąsiednich miejscowości, którzy rok temu przeprowadzili manifestację, gdy dowiedzieli się, że nowy rząd Prawa i Sprawiedliwości odwołał decyzję poprzedników o utworzeniu gminy Grabówka. Sąd rozpatruje, czy protest był zorganizowany legalnie.

■ Gwiazdy polskiej sceny muzycznej, m.in. Urszula, Kasia Kowalska, Natalia Szroeder, Piotr Cugowski, zespół Pectus, wystąpiły w koncercie kolęd nagranych w kościele św. Kazimierza Królewicza w Białymstoku. Telewizja Polska zaprezentuje to wydarzenie drugiego dnia świąt o godz. 17.17 w TVP 1.

■ Szefem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad został Krzysztof Kondraciuk, były radny PiS z Łap i były szef Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich.

■ Z ustami zaklejonymi czarną taśmą wystąpił w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku aktor Teatru Polskiego z Wrocławia Andrzej Kłak, gościnnie biorący udział w inscenizacji „Trans-Atlantyka” Witolda Gombrowicza. Był to protest przeciwko dyrektorowi wrocławskiej sceny i jego rządowi. Białostoccy aktorzy odczytali na zakończenie spektaklu oświadczenie zespołu Teatru Polskiego.

■ Krócej, bo do 14.00 czynne będą w Wigilię sklepy sieci Lidl, Biedronka i Żabka. Decyzję taką mogą podjąć jeszcze inne sieciówki.

■ Zabytkowe szable i hełm ze średniowiecza próbował przemycić do Polski obywatel Białorusi. Zamierzał militaria wystawić na sprzedaż na białostockim bazarze. Unikalny przemysł odkryli celnicy z Bobrownik. Broń trafi do muzeum.

■ Na 4,5 roku trafi do więzienia Tomasz D. (33 lata) z Siemiatycz. W sierpniu ubiegłego roku tak skatował miesięcznego synka swojej konkubiny, że dziecko ledwie przeżyło. Prawdopodobnie będzie niepełnosprawne. Sadysta mógłby trafić za kraty nawet na 10 lat (prokuratura domagała się 8), ale biegli wydali opinię o jego ograniczonej poczytalności w chwili zdarzenia.

Znak czasu

Oto kolejne polskie Boże Narodzenie na pokaz, bo tak kaže tradycja; z opłatkiem, po którego wzajemnym przełamaniu znowu oplujemy się tym samym jadem w myśli, mowie i uczynku.

Oto kolejne polskie Boże Narodzenie z wigilijnym barszczykiem, w którym pośród uszek pływają niespełnione obietnice, a w makowcu jest więcej pustych słów niż maku.

Oto kolejne Boże Narodzenie Polski podzielonej na pół. Teraz w dodatku ze skłóconą władzą i ulicą.

Oto kolejne polskie Boże Narodzenie, w którym pod niejednym dachem nie ma miejsca już nie tylko dla samego Jezusa Malusińskiego, ale nawet dla blasku Betlejemskiej Gwiazdy.

Lecz mimo to wciąż wierzę w siłę dobra i miłości. Wciąż wierzę, że wystarczy ich dla Polski i dla świata. Zależy tylko od nas.

GABRIELA SZCZĘSNA



Wieczór wigilijny rozpoczyna święta Bożego Narodzenia, które jak żadne inne, najchętniej spędzamy w gronie najbliższych.

Przygotowania do wieczery zaczynały się od rana. Dzieci ubierały choinkę pod okiem mamy, która przygotowywała wigilijne potrawy. Ojciec gromadził zapasy strawy dla zwierząt na pierwszy dzień świąt, a na koniec w kątach izby ustawiał snopy 4 zbóż: pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, aby w polu się darzyło.

Pod śnieżnobiałym obrusem kładziono siano dla przypomnienia narodzin Bożej Dziecinicy w stajence. Gdy wszystko było gotowe, dzieci miały za zadanie wypatrywać pierwszej gwiazdy. Kiedy ta zajaśniała, wszyscy zbierali się przy stole. Było przy nim zawsze jedno wolne miejsce z pamięci o bliskich, którzy razem nie mogli spędzać świąt.

Ojciec (lub najstarszy w rodzinie) rozpoczynał wieczerzę modlitwą i obdzczał wszystkich opłatkiem. Każdy z domowni-



ków brał opłatek do ręki, dzielił się z pozostałymi, składając życzenia. Przepraszano się wzajemnie, darowano urazy. Potrawy na wieczerzę wigilijną były postne, a ich liczba nieparzysta. Przyrządzano je z tego, co rosło w ogrodzie, sadzie, polu, lesie i żyło w wodzie. Jadłospis wigilijny ciągle zmieniał się i zależał od regionu kraju.

Czas po wieczerzy upływał na śpiewaniu kolęd. Do najbardziej popularnych należały „Bóg się

rodzi” Franciszka Karpińskiego i „W żłobie leży” Piotra Skargi.

Młodzież wykorzystywała Wigilię dla wróżb. Która panna wyciągnęła największą słomkę siana spod obrusa, ta pierwsza miała wyjść za mąż.

Siano spod obrusa w pierwsze święto rano gospodarz dawał bydłu i koniom. Wynosił im też resztki jadła i specjalny opłatek, który był kolorowy. Słomą owijał drzewa, by obficie rodziły. Uplatał też z niej krzyż i wynosił na pole oziminy.

Na pamiątkę tego, że pasterze zbudzeni przez aniołów udali się do groty narodzenia, o północy w kościele odprawia się Mszę świętą, zwaną Pasterką.

Dzisiaj nie ma już wielu jeszcze nie tak dawnych obrzędów. Z roku na rok rezygnujemy z kolejnych. Nie pozwólmy, aby zupełnie zaginęły. Są przecież tak piękne...

(Nazwa „wigilia” pochodzi od łacińskiego słowa „vigiliare”, co znaczy „czuwać”).



Ośrodek lecniczy dla rolników

Ośrodek rehabilitacyjny dla rolników powstanie w Supraślu koło Białegostoku, poinformował prezes KRUS Adam Sekściński. Będzie to pierwszy tego typu ośrodek w północno-wschodniej Polsce. KRUS podpisał już umowę ze Starostwem Powiatu Białostockiego na zakup nieruchomości w Supraślu, gdzie wcześniej mieściła się szkoła rolnicza, a później ośrodek sportu i rekreacji „Bukowisko” za 9 mln zł. Za tworzeniem ośrodka w Su-

praślu zdecydowało to, że leży w otulinie Puszczy Knyszyńskiej ma złożyć borowiny, wykorzystywane w zabiegach

W ośrodku rehabilitacyjnym ma być ok. 300 łóżek, a zatrudnienie znajdzie ok. 100 osób. Prezes KRUS zapowiada, że pierwsze zabiegi będą wykonywane w Supraślu w 2019 roku. W tym momencie KRUS posiada ośrodki rehabilitacyjne w Kołobrzegu, Świnoujściu, Szklarskiej Porębie i Horyńcu-Zdroju.

Nasi w centrali PSL

W Radzie Naczelnej PSL województwo podlaskie reprezentują Stefan Krajewski z Zambrowa, Jerzy Leszczyński z Ciechanowa, Wojciech Grochowski z Grajewa i Jan Zalewski z Siemiatycz. Członkiem Naczelnego Komite-

tu Wykonawczego PSL jest poseł Mieczysław Baszko z Sokółki. Członkiem Głównego Sądu Koleżeńkiego jest Józef Mioduszeński z Łomży. Członkiem Głównej Komisji Rewizyjnej PSL został Jan Puczyński z Zabłudowa.

Muzeum Mleka w Grajewie

Muzeum Mleka w Grajewie zostało otwarte 14 grudnia. To jedyna taka placówka w Polsce, prezentująca historię przetwórstwa mleka. Muzeum powstało w ramach unijnego projektu „Rozwój oferty turystycznej Miasta Grajewa poprzez inwestycje w budowę infrastruktury turystyczno – rekreacyjno – sportowej”. Razem z Muzeum została zbudowa-

wana kryta pływalnia z pomieszczeniami do masażu, grotą solną, saunami (oddana w ubiegłym roku). Całość kosztowała ponad 18 milionów (w tym dofinansowanie unijne prawie 10 mln). Muzeum jest wydziałem Grajewskiego Centrum Kultury, częścią Grajewskiej Izby Historycznej. Można je zwiedzać codziennie od godz. 10.00 do – 18.00.



Burza w Sejmie i wokół Sejmu

Przedstawiciele opozycji z PO i Nowoczesnej, m. in. poseł Robert Tyszkiewicz z Białegostoku, wzięli udział w blokowaniu sejmowej mównicy i miejsc dla prowadzących obrady. Wokół parlamentu blokadę, a manifestacje w wielu miastach (także w Białymstoku) zorganizowali działacze KOD. Bezpośrednim impulsem, który wywołał protest, było wykluczenie

z obrad posła PO Michała Szczerby, który zaprotestował przeciwko ograniczaniu obecności dziennikarzy w Sejmie. Marszałek Marek Kuchciński przeniósł obrady do innej sali i choć są poważne wątpliwości prawne, doszło tam m. in. do uchwalenia budżetu. Opozycja twierdzi, że nielegalnie. Rządzący utrzymują, że wszystko przebiegło zgodnie z prawem.

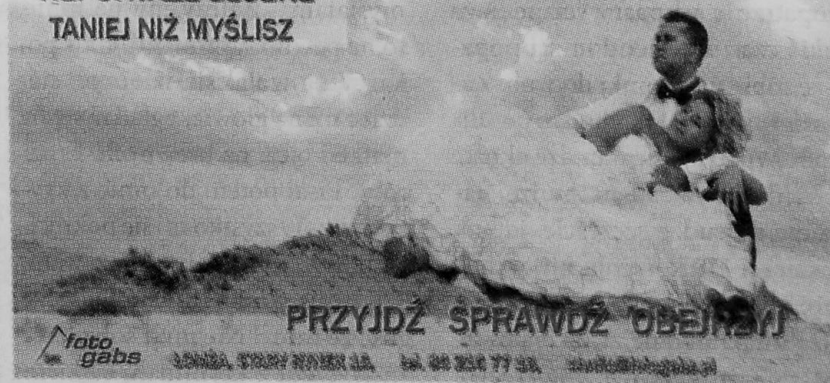
Przepis na dobre życie

Wziąć łyżeczkę uśmiechu
a nie żałować,
taką dużą, aby nadała całemu dniu
woń życzliwości.
Dodać porządną garść cierpliwości
i zmieszać z masą dobroci
nigdy jej za dużo.
Do smaku soli mądrości
przechowywanej w naczyniu roztropności.
Przydadzą się też
rodzynki opanowanych nerwów i spokoju.
Podsypać
dobrą dozą miłości własnej zmiażdżonej
na proszek w móżdżku pokory.
Starannie wymieszać
ręką odpowiedzialności,
sumiennie rozwałkować.
Przełożyć konfiturami dobrych uczynków
wsunąć w piec żarliwej miłości bliźniego.
Smacznego...



REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ



PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRNĄ

foto
gabs

WYDZIAŁ TURYSTYKI I KULTURY 22 64 64 77 55

Wyrazy szczerego współczucia koledze

Henrykowi Wagnerowi

z powodu śmierci

ŻONY

Koledzy ze Stowarzyszenia Elektryków Polskich



Ruchoma szopka u Kapucynów w Łomży

Żłóbek z nabożnego ducha

Żłóbek Pana Jezusa został w V wieku przeniesiony z Betlejem do Rzymu i umieszczony w bazylice Matki Bożej Większej.

Do rozpowszechniania zwyczaju budowania żłobków i szopek najbardziej przyczynił się św. Franciszek z Asyżu. Św. Bonawentura tak o nim pisze: „Św. Franciszek na trzy lata przed śmiercią przemyślał nad tym, jak odświeżyć pamięć narodzin Dzieciątka Jezus i jak ją

oprawiać z największą uroczystością, celem wzbudzenia nabożnego ducha... Nakazał nanieść siana do groty i przyprowadzić woła i osła. Mając to wszystko zawołał braci. Ludność zgromadziła się i las zabrzmiał pieśniami. Sługa zaś Boży klęczał nabożnie tuż przy żłobku zalewając się łzami i promieniując weselem”. Było to w miejscowości Gubio we Włoszech.

Z czasem przy żłobku zaczęto

wystawiać jasełka, czyli teatralne przedstawienia wydarzeń biblijnych, związanych z Bożym Narodzeniem. Nazwa wywodzi się od słowa „jasła”, co znaczyło „żłób zbit z desek”. Pojawiały się figurki, przedstawiające różne osoby, ilustrujące sceny biblijne. Były to nieme i nieruchome obrazy. Dla uatrakcyjnienia, zaczęto figurkami poruszać. Pobożna uroczystość przekształcała się w widowisko.

Przymusowe oglądanie TVP

Urzednicy rządowi otrzymali polecenie, by przez całą dobę oglądać TVP i sprawdzać, czy dobrze odbiera. Mają oglądać TVP Info i raportować, czy sygnał telewizyjny nie jest zakłócany. Takie same zalecenia rozesłano w innych województwach. W poniedziałek, 19 grudnia wieczorem, przedstawiciele wszystkich 16 Wojewódzkich Centrów Zarządzania Kryzysowego rozesłali pismo do starostw powiatowych z prośbą o stałe monitorowanie działania TVP Info.

Wiąże się to z tym, że w trakcie nadawania wystąpienia premier Beaty Szydło po demonstracjach w Warszawie, wystąpiła awaria. Choć amerykańska spółka EmiTel, która jest operatorem naziemnej infrastruktury radiowo-telewizyjnej wyjaśniała, że wystąpiły problemy natury technicznej, sprawa stała się polityczna. „Przed wystąpieniem i orędziem pani premier Beaty Szydło dziwnym trafem połowa Polski została dotknięta awarią i nasi obywatele nie mogli zobaczyć tego orędzia”, grzmiał wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński. Prezes TVP zwrócił się natomiast z prośbą, by zbadała to Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Tym to spiskowym tropem, doszło do polecenia, by urzednicy oglądali TVP Info całą dobę i raportowali o zakłóceniach.

Z mapek pokazywanych w telewizji wynikało, że problem dotyczy co najmniej 10 województw w południowej, zachodniej i północnej części kraju.

Wigilia wszystkich nie świętych

Ta wigilia będzie taka sama. Sama ze sobą podzielę się opłatkiem. Zaśpiewam kolędę. Posiedzę, popatrzę w ścianę, bo choinki nie kupię. Nie mam za co. Popatrzę w odrapaną ścianę. A za jakiś czas wyjdę z domu i popatrzę sobie na choinki do woli. Zawsze w wigilię tak chodzę po ulicach. Wpatruję się w cudze okna... A kiedy już tak się nachodzę, napatrzę na cudze szczęście, idę na pasterkę. Do kościoła nie wchodzi, bo nie mam w co się ubrać. Ale i tutaj na mnie zwracają uwagę tacy różni życzliwi. Bo przecież

Zambrów to Zambrów. I znów będą się szturchać: „Patrz, to ta, co jej cała rodzina siedzi”.

Już przed ślubem trochę popijał i miał swoje towarzystwo. Pomyslałam: „Zależy mi na mnie, to na pewno się zmieni”. Czas pokazał, że wołał się włóczyć, siedzieć mi na głowie, oglądać się na matkę i ojca, na krewnych. I rozróby. Pisał potem do mnie z kryminału: „Wszystko mi się pokreśliło. Już nie wiem, jak się nazywam. Ale swoją godność mam i jeszcze gość ze mnie! Nie myśl sobie!”.

Wyszedł z kryminału całkiem

zadowolony z życia. Chłopaki zbierają same dwóje, sprawowanie obniżone, chuligani na całej ulicy. A jego nic nie interesuje. Poza jednym: pierwszy zasiadał do pełnego talerza. I nigdy łyżka mu nie drgnęła, że okrada własne dzieci. I znów poszedł siedzieć. Nawet nie bardzo wiedziałam za co. Tak kłamał!

Łapałam się różnej roboty. A na chłopakach wszystko się paliło. Ale nie to było najgorsze; najgorsze, że paliło im się w głowie. Nie dałam rady ugasić!

Właśnie dostałam trzy listy

z trzech kryminałów. „W następną wigilię na pewno będziemy razem”, pisze mój mąż. „Mamo, na pewno w następną wigilię podzielimy się opłatkiem”, pisze syn jeden. „Mamusiu, na pewno w następną wigilię spotkamy się wszyscy”, pisze drugi.

Nie wiem, co o tym nawet myśleć, żeby nie zapeszyć. Żona i matka uwierzy w każde słowo, jeżeli wróży dobro. I ja, mimo wszystko wierzę, że Wigilia taka sama jest i dla ludzi porządných, i dla nie świętych, jak mój mąż i dzieci.

GABRIELA TYBORTOWSKA



Na rozstaju duszy



REKLAMA

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY

GOTÓWKA

NA DOWOLNY CEL
OD 1 000 DO 200 000 ZŁ



Zapraszamy do placówki partnerskiej:

Łomża, al. Legionów 44

tel. 603 818 804, 669 602 312

603 839 521

(koszt połączenia wg taryfy operatora)

PRODUKTY ALIOR BANKU
W RAMACH DZIAŁALNOŚCI PRZEJĘTEJ
Z BANKU BPH DOSTĘPNE W PLACÓWKACH
OZNAKOWANYCH LOGO BANKU BPHwww.fuzja.aliorbank.pl

Maksymalna kwota kredytu u Agentów współpracujących z Alior Bankiem w ramach działalności przejętej z Banku BPH to 100 000 zł. Przyznanie i wysokość kredytu zależy od zdolności kredytowej klienta. Taryfa opłat i prowizji jest dostępna w oddziałach i placówkach partnerskich obsługujących działalność przejętą przez Alior Bank z Banku BPH, oznaczonych logo Banku BPH, w Agencjach współpracujących z Bankiem oraz na www.fuzja.aliorbank.pl. Pośrednik kredytowy współpracujący z Alior Bankiem w ramach działalności przejętej z Banku BPH jest upoważniony do zawierania w imieniu Alior Banku umów o kredyt konsumencki oferowany przez Alior Bank oraz umów niezbędnych do ustanowienia prawnego zabezpieczenia, a także do dokonywania czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. W powyższym zakresie pośrednik kredytowy jest upoważniony do udzielania dalszych pełnomocnictw osobom pozostającym z nim w stosunku pracy.

Alior Bank SA, ul. Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa.

To nie była jedynie prorocza wizja. Spełniła się. „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas”. W jakże niezwykle sposób: mężczyzna szuka ognia, aby rozpałić żar i ogrzać matkę i dziecko. W dali spostrzega ogień. Dokola ognia śpią owce, a obok czuwa pasterz. Wielkie psy, pilnujące stada zerwały się, chciały szczekać, ale

nie wydały głosu. Rzuciły się na obcego, ale nie mogły wyrządzić mu krzywdy. Owce się nie obudziły. Nieuczynny pasterz rzucił w niego kijem, ale kij przeszedł obok. Zezwolił wziąć mu ogień sądząc, że i tak nie weźmie, bo nie ma naczynia ani płonącej głowni. Ale mężczyzna wybrał kilka węgli rękami, a one go nie parzyły, włożył je w poły płaszcza, a one go nie zapaliły.

„Co to za dziwna noc?”, zdziwił się pasterz. Psy nie gryzły obcego, owce się nie obudziły, kij nie uderzył, a ogień nie parzył? Zaciekawiony poszedł za nim i zobaczył, że doszedł do skalnej groty, w której była matka i dziecko. Na widok takiej nędzy wzruszył się i ofiarował skórę jagnięcia, aby otulić w nią niemowlę. A gdy to uczynił, ujrzał chór aniołów, śpiewających cudną pieśń o Zbawicielu, który właśnie narodził się tej nocy. I wtedy zrozumiał tajemnicę tej cudownej nocy...

Tak spełnienie proroctwa o przyjściu Zbawiciela widziała w swej opowieści szwedzka pisarka, laureatka Nagrody Nobla Selma Lagerlöf. Jej literackie przesłanie wskazuje, że z chwilą narodzenia Zbawiciela nastąpiła dla człowieka i świata nowa era. Że tej nocy dokonał się cud miłości wobec ludzi.

W ową noc Bożego Narodzenia nie było dla ciężarnej Marii i Józefa miejsca w domach i gospodach. Jezus urodził się w wykutej w skale stajence.

Czy znalazłoby się, znajduje dziś?

My też chcemy Jezusa, który spełniłby nasze prośby, czynił cuda na nasze zawołanie, myślał o naszym doczesnym powodzeniu. Chcemy Chrystusa bez przykazań i krzyża, bez ofiar i cierpienia. A takiego Chrystusa nie było, nie ma i być nie może. Dlatego w wielu domach znajduje zamknięte drzwi.

Przez całe życie zmagamy się z Dzieciątkiem z Betlejem. Albo garniemy się do Niego, albo usiłujemy usuwać Je z serca i życia. Tak było przed 2 000 lat, tak też jest i dzisiaj. Jak długo Jezus pozostanie na rozstaju twojej duszy?

KS. JAN ŻELAZNY



POWIAT GRAJEWSKI

40 lat MDK w Szczuczynie

Jubileuszowy koncert z okazji 40 lat Miejskiego Domu Kultury w Szczuczynie był jednocześnie ostatni, bo od stycznia 2017 roku, w ramach łączenia placówek kulturalnych, powstaje Centrum Kultury. Dom Kultury był „obiektem” wędrującym, obecna lokalizacja jest czwartą, a od stycznia wraca do pierwszego miejsca. Dyrektor Janusz Marcinkiewicz wręczył podziękowania 28 zasłużonym dla szczuczynskiej kultury i zaprosił na koncert zespołów „Mali Szczuczyniacy”, „Żyłyty”, „Just Dance”, „Medis”, „Szczuczyniacy”, „Novum”.

Za tydzień: Barbara Paszkowska barwnie opowie, co przez 40 lat działo się w szczuczynskiej kulturze.



Dzieci z Pieńczykowa zaprezentowały jasełka na spotkaniu wigilijnym mieszkańców Pieńczykowa, Pieńczykówka, Sołek i Biebrzy. Burmistrz Rajgródu Ireneusz Gliniecki zapowiedział, że za rok spotkanie odbędzie się w nowej świetlicy.

Dla rodziców dzieci z autyzmem

Klub dla rodziców dzieci z autyzmem powstaje w Grajewie. Na organizowanych spotkaniach każdy będzie mógł opowiedzieć o swoich troskach i doświadczeniach z chorobą dziecka. Będzie to grupa wsparcia dla tych, którzy doświadczają bezsilności i bezradności.

Możliwość skorzystania z doświadczeń innych, podpowiedzi w poszukiwaniu terapeutów, skorzystanie z bezpłatnej pomocy psychologa i pedagoga. Pierwsze spotkanie planowane jest na przełomie stycznia i lutego 2017 r. Można zapisywać się pod nr telefonu 512 984 936.

Posel czeka



Do otwartego biura poselskiego w Grajewie (ul. Elcka 8 b) zaprasza poseł Mieczysław Baszko. Biuro czynne jest od poniedziałku do piątku (godz. 9.00 – 17.00).

Bez łączenia kultury

Krajowa Rada Biblioteczna nie wyraziła zgody na połączenie bibliotek gminy Rajgród i gminy Wąsosz z domami kultury.

Bieg Sylwestrowy

Na Koleżeński Bieg Sylwestrowy pod patronatem burmistrza Grajewa zapraszają 27 grudnia Klub Sportowy Maratonka Grajewa, Urząd Miasta i MOSiR Grajewa. Start w Parku Wolności przy ul. Strażackiej o godz. 10.00.

Sylwester miejski

Zespół Extazy będzie gwiazdą wieczoru na Sylwestrze miejskim, organizowanym przez Grajewskie Centrum Kultury w Grajewie na placu przy Urzędzie Miasta.

POWIAT KOLNEŃSKI

Nowy sztandar

Nowy sztandar będzie miała Szkoła Podstawowa im. Jana Kochanowskiego w Małym Płocku. Obecny został ufundowany przez mieszkańców gminy i przekazany po wybudowaniu szkoły, w czasie centralnej inauguracji roku szkolnego 1979/1980, która odbyła się 3 września 1979 r. Wówczas szkole nadano imię Jana Kochanowskiego. Uczczono w ten sposób 450. rocznicę urodzin poety. Na sztandarze, zaprojektowanym przez łomżyńskich artystów Henryka Osickiego i Mieczysława Mazura, obok sylwetki Kochanowskiego został umieszczony napis: „Zbiorna Szkoła Gminna im. Jana Kochanowskiego w Małym Płocku”. Dziś szkoła ma inną nazwę. Nieaktualne jest także na sztandarze godło państwa (orzeł bez korony).

W listopadzie dyrektor szkoły Romuald Świdziński z Radą Pedagogiczną zdecydowali o wymianie sztandaru. Pieniądze na nowy sztandar już są. Do zbiórki włączyli się rodzice, nauczyciele, pracownicy szkoły, radni, wójt, sekretarz i darczyńcy indywidualni.

Pierwsza wigilia w Grabowie



Na pierwszej gminnej plenerowej wigilii spotkali się mieszkańcy gminy Grabowo, spontanicznie zorganizowanej na szkolnym dziedzińcu. Pomysłodawcą był wójt gminy Andrzej Piętka, a nauczyciele i uczniowie, ksiądz, pracownicy ośrodka kultury, właściciele sklepów, ulani z Grabowa, mieszkańcy, natychmiast włączyli się do pomocy.

Były życzenia przy opłatku, wspólne kolędowanie, wykonywanie łańcucha choinkowego i innych ozdób, występy dzieci oraz święty Mikołaj z kolorowym orszakiem (o jego bajkowy transport zadbali ulani) i słodkościami. Wszyscy byli gospodarzami i jednocześnie gośćmi wigilijnego wieczoru.

Sesja w Turośli



XX sesja Rady Gminy Turośl odbędzie się 30 grudnia (godz. 10.00) w Urzędzie Gminy.

Solary w Stawiskach

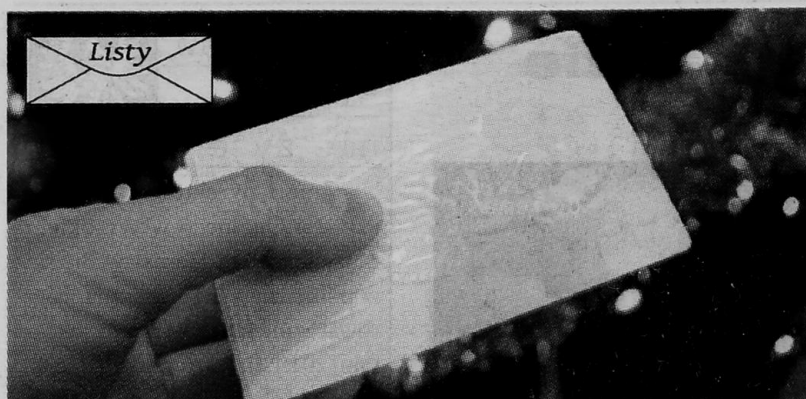
Spotkanie informacyjne poświęcone montażowi oraz dofinansowaniu instalacji solarnych w gminie Stawiski odbędzie się 30 grudnia (godz. 10.00) w GOKiS (ul. Krótka 4). Maksymalny poziom dofinansowania wynosi 85 proc. kosztów.

Przy kołędzie

Głównie zdrowia życzył wójt gminy Turośl Piotr Niedbała seniorom, zaproszonym na spotkanie wigilijne, zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Turośli.

Dzieci dzieciom

643 zł zebrali wolontariusze Szkolnego Koła Caritas w Małym Płocku, uczestniczący w akcji „Bożonarodzeniowy Dar Serca”. Pieniądze przekazali na fundusz „Dzieci chore” Caritas Diecezji Łomżyńskiej.



Świąteczne życzenia

Bądź innym w potrzebie
jak gwiazda na niebie
a ludzie ci będą kolędą...

W czasie Świąt Bożego Narodzenia bądźmy dobrzy dla innych i siebie. Cieszymy się wspólnie spędzonym czasem z rodziną i przyjaciółmi. Tradycyjnie pozostawmy jedno puste miejsce dla niespodziewanego gościa i zastanówmy się, czy ktoś z naszych znajomych nie spędza świąt samotnie. Przy pięknej choince zaśpiewajmy kolędę. Do tych chwil zawsze będzie można wracać we wspomnieniach, gdy dopadną nas zwątpienia i smutki. Zabierzmy radość Świąt Bożego Narodzenia na cały następny rok. Powitajmy go radośnie i wesoło, również w swojej pracy. Niech w Nowym Roku dominuje zasada: będę lepszym człowiekiem...

Roman Świerżewski
Boguty

Rabunek lasów!

Piszę te słowa, ponieważ jestem zaniepokojony nienormalnymi zjawiskami w naszym regionie, wprowadzonymi przez zwolenników tzw. dobrej zmiany. Mieszkam w otoczeniu Puszczy Piskiej od 50 lat. Przeżyliśmy nawałnicę w roku 2002, która powaliła wiele drzew, lecz to nie było zbyt wielkie spustoszenie w porównaniu z trwającym obecnie. Mieszkańcy okoliczni oraz letnicy i turyści z przerażeniem obserwują postępujący w wielkim tempie rabunek drzewostanu naszych lasów. To jest jawne barbarzyństwo. Wiele pisze się i mówi o malejącym drzewostanie Puszczy Amazońskiej, na terenach Malezji i Indonezji. Wiele autorytetów z różnorodnych dziedzin naukowych udawało, że wycinka

tych drzew spowoduje nieodwracalne zmiany klimatyczne, przyrodnicze i inne. Kiedy rabunkowa gospodarka leśna prowadzona jest w naszym kraju, to przestano się tym problemem zajmować.

Gdzie są przyrodnicy i ekolodzy? Każdego dnia obserwujemy wielkie spustoszenie drzewostanu. Rządzą nami nieodpowiedzialni utracjusze, bez wyobraźni. Postawmy sprawę jasno: dlaczego w takim tempie i w tak wielkiej ilości wycinają największe, wspaniałe drzewa? Dla pieniędzy, dla zysku, bo to jest najłatwiejszy sposób pozyskania finansów wspomagających rządzących, a spustoszenie w naszych lasach, nie robi na nich żadnego wrażenia. Taki to jest właśnie odprysk naszego narodu.

Sezonowi mieszkańcy domów letniskowych na Mazurach i przyjeżdżający turyści łapią się za głowę, widząc wielkie powierzchnie pustych obszarów w miejscach, gdzie do niedawna rósł las, tworzący rozległą Puszcę Piską. Zawsze pozyskiwano drewno z lasu, lecz w takiej ilości, jak w chwili obecnej, nikt z nas nie pamięta. Proszę i apeluję do ludzi, którym zależy na przyszłości naszej przyrody. Nie odwracajcie się od niszczenia lasów, bo wkrótce przestaną istnieć. Maleją też obszary ochrony drzewostanu starego. Rabunek trwa!

Zakłamana władza zniszczy wszystko, aby przetrwać na swoich stołkach pod pretekstem „dobrej zmiany”. Ale co potem?

Janusz Ciesielski
Pisz

„Ja, obywatel gorszego sortu”

Minęła siedemdziesiątka, czas patrzenia do tyłu i podsumowania. Motorem napisania do Was listu jest spotkanie z młodym księdzem z Kanady. Na pytanie, jak widzi zmiany w naszym kraju

odpowiedział: „Zmiany widzę pozytywnie, ale ludzi (cmoknięcie)”.

Ugrupowanie Jarosława Kaczyńskiego wygrało wybory dzięki Macierewiczowi, który zorganizował „sektę smoleńską” i dzięki „kościółowi toruńskiemu”. A „sektę” żyje z kłamstwa.

PiS wygrało wybory z poparciem 18,3 proc. społeczeństwa, a więc bardzo małym. Kategorycznie za małym, aby zmienić system państwa. Musi być trójpodział władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Mądrość tego systemu polega na tym, aby nikt nie miał pełnej władzy.

Tymczasem to, co teraz się dzieje w moim państwie, jest jak koszmar senny. Państwem rządzi zacofany facet z dużą umiejętnością intryg i podporządkowania sobie innych ludzi, nawet swojego własnego brata, gdy żył.

Armią rządzi niezdolny do samostanowienia facet. Pani premier firmuje decyzje innych. Prezydent łamie Konstytucję, jak trzeba to i po północy. Finansów pilnuje marzyciel, który przedstawia nierealne wizje.

Rząd, aby utrzymać poparcie sondażowe, rozdaje prezenty, co ciekawe, ze „zrujnowanej Polski”. Pieniądze te przydałyby się Morawieckiemu do zrealizowania niektórych marzeń.

Było o innych, teraz o sobie. Muszę być nieskromny. Mam osiągnięcia w kilku dziedzinach życia, około trzydziestu dyplomów, ponad osiemdziesiąt artykułów prasowych. Moje nazwisko znajduje się w czterestu książkach. Trzy audycje telewizyjne, jeden film. Zatem wyróżniony w konkursie literackim „Jak być mistrzem w zawodzie”. Jest tego więcej, ale dość. „Kontakty” pisały o mnie parokrotnie. Chodzę na wybory, płacę podatki, wywie-

szam flagę na święta państwowe.

Swoje przeżyłem. Ale gdy widzę, jak rządzący sięgają po bolszewickie metody sprawowania władzy, boję się o przyszłość moich dzieci i wnuków.

Roman Murawski
Ciechanowiec

Pójdźmy wszyscy do Jezusa

Dla Polaków wielowiekowa tradycja oraz pielęgnowanie obrzędów to nierozdzielna część kultury, z którą silnie związani jesteśmy od najmłodszych lat. Ze Świątami Bożego Narodzenia wiąże się wiele pięknych tradycji i zwyczajów. Jednym z nich jest odgrywanie inscenizacji o Bożym Narodzeniu, zwanych Jasełkami. Dlatego też, w oczekiwaniu na zbliżające się Święta uczniowie klasy IIIa i IIIc Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży już w listopadzie rozpoczęli gorączkowe przygotowania do tego ważnego wydarzenia.

W poniedziałek, 19 grudnia, swoje aktorskie poczynania zaprezentowali dyrekcji i pracownikom szkoły oraz swoim bliskim. W świątecznym nastroju, jaki zapanał w pięknie udekorowanej sali, zaproszeni goście obejrżeli Jasełkę „Pójdźmy wszyscy do Jezusa” oraz przedstawienie „Po kolędzie”. Mali aktorzy doskonale odegrali swoje role, a zgromadzeni rodzice z dumą oglądali swoje pociechy.

Po występie pani dyrektor Grażyna Ważna-Zwierzyńska złożyła wszystkim świąteczne życzenia.

I my wszystkim mieszkańcom Łomży i Ziemi Łomżyńskiej składamy życzenia wyjątkowych, ciepłych, dostatnich i spokojnych świątecznych dni w gronie najbliższych!

Jadwiga Sosnowska
Fot. **Jacek Sokołowski**

Łomża



Kasztanek na wojnie, w sądzie i u wojewody!

„Kasztanek ciągle w drodze. Teraz pokłusował do wojewody, bo tak wskazał sąd”, poinformował żartobliwie „Kontakty” Julian Kulesza.

O historii kasztanka Juliana Kuleszy i o nieuregulowanym przez prawie 80 lat zobowiązaniu państwa pisaliśmy w październiku („Kontakty” nr 43). Przypomnijmy: Julian Kulesza żąda 28 000 zł odszkodowania za konia zabranego w 1939 r. przez wojsko. Konia „zdał” 3 września 1939 r. jego ojciec Julian Kulesza (ojciec i syn mają te same imiona), który wtedy w Drągach (gm. Sokoły) był sołtysem. Komisja wystawiła mu „Dowód pobrania” z określoną wartością (700 zł) i zleceniem wypłaty, którą miał zrealizować Urząd Skarbowy w Wysokiem Mazowieckiem. Kulesza nigdy nie dostał pieniędzy, bo była wojna, dwie okupacje (radziecka i niemiecka), nie było urzędu. Dokumenty leżały w rodzinnym kufrze.

Urzędową podróż Kasztanek rozpoczął rok temu. 27 listopada 2015 r. Julian Kulesza zwrócił się do Urzędu Skarbowego w Wysokiem Mazowieckiem z żądaniem wypłaty za konia. Do podania dołączył ksero dokumentów z 1939 r. Chciał 28 tys. złotych. Dlaczego akurat tyle? W 1939 r. za 700 zł kupiłby 7 krów. Dziś krowa kosztuje 4 – 5 tys. Chce więc kwoty równej wartości siedmiu krów. Urząd Skarbowy w Wysokiem Mazowieckiem stwierdził jednak, że nie ma podstaw prawnych do wypłaty za konia. Kulesza odwołał się od decyzji Urzędu do Izby Skarbowej w Białymstoku. W lutym 2016 r. dyrektor Izby uznał, iż Urząd Skarbowy nie jest właściwym organem do wypłacenia roszczenia. Tę decyzję Kulesza zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) w Białymstoku. Tak kasztanek trafił na wokandę. 12 października Sąd wskazał, że organem kompetentnym do załatwienia wniosku Kuleszy jest wojewoda.



Julian Kulesza z dowodem pobrania konia

Wobec tego Julian Kulesza z żądaniem wypłaty za kasztanka zwrócił się do wojewody podlaskiego. Czeką na decyzję.

„Kasztanek z białą grzywą był piękny. Oddaliśmy go z chęcią, bo dla obrony państwa, a teraz państwo ucieka przed swoim zobowiązaniem. Ja nie jestem nikomu nic winien. Niech się poczuwa ten, kto jest winien. Czekam”, mówi Julian Kulesza.

MARIA TOCKA

Stanisław Bielski nie żyje



Zmarł dyrektor Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem Stanisław Bielski w poniedziałek, 19 grudnia. Kierował Szpitalem z wielkimi sukcesami 20 lat. Przeprowadził go przez kolejne reformy służby zdrowia, wyposażył w nowoczesny sprzęt i rozbudował. 15 grudnia dyrektor Stanisław Bielski skończył 56 lat. Przegrał z chorobą nowotworową. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 22 grudnia, w Wysokiem Mazowieckiem; msza żałobna w kościele św. Jana Chrzciciela (godz. 11.00).

Stanisław Bielski pozostanie w dobrej pamięci wielu pacjentów, Czytelników „Kontaktów”.

Śmierć w rozrzutniku

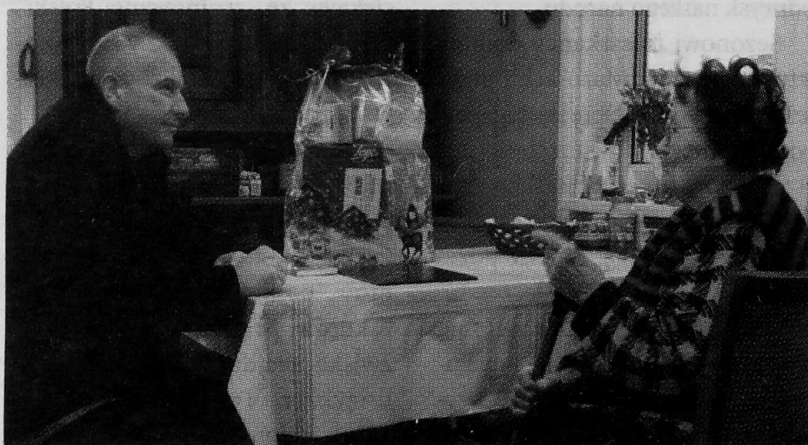
Podczas rozrzucania obornika rolnik (lat 63) we wsi Nowe Zalesie (gm. Szepietowo) został wciągnięty przez nieostronięty wałek między ciągnikiem i rozrzutnikiem. Zginął w maszynie.

Opłatek, radość i łzy



Świąteczne potrawy, choinka, kolędy i błogosławieństwo więziennego kapelana, tak wyglądała wigilia ok. 50 więźniów Zakładu Karnego w Czerwonym Borze, na którą przybyły ich rodziny. Byli to głównie osadzeni z tzw. „zamka”, czyli oddziałów, gdzie obowiązuje szczególnie rygor i izolacja. Animatorzy Dominika, Karolina, Natalia i Ania Fundacji „Sławek” z Warszawy przygotowały wiele zabaw dla ich dzieci, by więziennego widzenie zamieniło się w domowe świętowanie. O świąteczny klimat zadbał też sami osadzeni. Złożony z nich zespół Red Forest Band wystąpił w koncercie kolęd, który został przyjęty bardzo ciepło.

Nie obyło się bez wzruszenia i łez...



Gmina długowiecznych

Najstarszą mieszkankę gminy Zambrów Janinę Zalewską (lat 103) z Wdzykonia Pierwszego oraz innych mieszkańców powyżej 95 lat odwiedził ze świątecznymi życzeniami i upominkami wójt gminy Zambrów Jarosław

Kos. „Gmina Zambrów, to zielona gmina, są tu warunki do dobrego i długiego życia. Niektórzy z naszych mieszkańców zbliżają się do magicznej setki”, mówi wójt. Na zdjęciu: z Heleną Gawrychowską z Woli Zambrowskiej

Sylwester pod gwiazdami za drogi

Po kilku latach dość hucznych sylwestrowych zabaw w plenerze, władze miasta odstąpiły od zegnania starego i witania nowego roku pod gwiazdami. Powód? Zbyt duży koszt.

„Trzeba wydać 45 tys. zł po to,

żeby mieszkańców się zgromadziło 200 – 300 na pół godziny. Nikt o 20.00 nie przychodzi i się nie bawi do 1.00 czy 2.00 w nocy”, wyjaśniał podczas spotkania z mieszkańcami burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Procent dla Eryki



1 proc. z rozliczeń podatkowych na leczenie Eryki Kaczyńskiej z Woli Zambrowskiej stał się konkretną kwotą 49 149 zł. Eryka (dziś ma 4 lata) urodziła się bez prawej ręki, z dysplazją kończyn dolnych. Będzie operowana w prywatnej klinice w Poznaniu.

Wsparcie policji

20 000 zł na dodatkowe patrole policyjne przeznaczy w 2017 r. Rada Gminy Szumowo. Od 8 grudnia, po trzyletniej przerwie, w Szumowie znów jest posterunek.

Pod choinkę

111 dzieci z 66 najuboższych rodzin w gminie Zambrów wójt obdarował świątecznymi paczkami. Pracownicy GOPS już dowieźli paczki do dzieci.

Miliony w inwestycjach

10 mln 200 tys. zł wydał Zambrów na inwestycje w mijającym roku, poinformował burmistrz Kazimierz Dąbrowski.

Grecy obchodzą Boże Narodzenie 12 dni! O gnoma w Norwegii trzeba dbać, bo...

W Australii w Święta Bożego Narodzenia ludzie spotykają się na plażach. Na gorącym piasku rozkładają białe obrusy i świąteczne jadło: pieczone indyki, ciastka z bakaliami, owoce i desery. Organizują także tzw. spotkania uliczne, czyli ludzi mieszkających na tej samej ulicy. Służą wzajemnemu poznawaniu się, zacieśnianiu sąsiedzkich więzów. Australijczycy obdarowują się prezentami, które wkładają w dużą skarpetę.

Prezenty przynosi gnom

Dla Norwegów najważniejszym dniem świąt jest Wigilia. Obwieszają ją dzwony we wszystkich kościołach (ok. godz. 17.00). Głównym daniem wieczerzy wigilijnej są wieprzowe żeberka, suszone żeberka baranie albo dorsz (w zależności od regionu). Do kolacji można podać piwo lub wódkę. Zgodnie z norweską tradycją, w każdym gospodarstwie w stodole ukrywa się gnom. Gospodarz musi o nim pamiętać, bo inaczej mogą go spotkać niepowodzenia i złośliwości. Dla gnoma wystawia się miskę ze słodką kaszką ryżową. Gnom przynosi dzieciom prezenty.

Jak świętuje świat?



Prezenty od św. Bazylego

Aż 12 dni, najdłużej na świecie, trwa Boże Narodzenie w Grecji. Grecy wigilijny dzień spędzają poza domem. Umawiają się z bliskimi i przyjaciółmi w klubach, barach, restauracjach. Do wieczerzy wigilijnej, której najważniejszym daniem jest indyk (faszerowany pikantnym mięsnym

nadzieniem z ryżem), zasiadają bardzo późno. Z prezentami odwiedza ich nie święty Mikołaj, ale święty... Bazyl!

Gdy przyplyną trzej władcy

W Trzech Króli, 6 stycznia, do Hiszpanii zawija statek, którym przyplwają trzej władcy. I właśnie to święto jest bardziej uroczyste obchodzone, niż Bo-

że Narodzenie. Tradycyjną świąteczną potrawą jest keks z niespodziankami. Można w cieście trafić monety. Taki szczęśliwiec ma obowiązek upieczenia ciasta w przyszłym roku. Hiszpanie obdarowują się także prezentami.

Choinka z owocami

Święta Bożego Narodzenia w Bułgarii zaczynają się 20 grudnia, w dzień św. Ignacego. Według wierzeń ludowych, tego dnia zaczęły się bóle porodowe Matki Boskiej. Cztery następne dni, zwane są przez Bułgarów „męczennikami”. Bułgarzy choinkę ubierają po południu 24 grudnia. Zgodnie z tradycją, oprócz modnych dziś kolorowych szklanych i plastikowych ozdób, wieszają suszone owoce, paprykę i ziarna prażonej kukurydzy, symbolizujące dobrobyt.

Aniołek, kasztany, dzban

Na Węgrzech prezenty pod choinkę przynosi aniołek. Zaraz po kolacji wigilijnej, do której zasiada tylko najbliższa rodzina, najmłodszy rozdaje prezenty ułożone pod choinką.

Anglicy w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia zasiadają do świątecznej biesiady z pieczonym indykiem, nadziewanym kasztanami. Do tradycji należy też zupa żółwiowa. Nie obchodzą Wigilii, a otrzymane prezenty otwierają dopiero w drugi dzień świąt.

Pieczony prosiak jest głównym świątecznym daniem w Argentynie. O północy w Boże Narodzenie zaczyna się zabawa z tańcami, które trwają do rana. Prezentami Argentyńczycy obdarowują się w Trzech Króli.

W Niemczech zrodziła się tradycja świątecznej choinki. A ich świątecznym daniem jest pieczona gęś, zapijana piwem i placzek wigilijny.

Meksykanie zawieszają pod sufitem dzban ze słodyczami. Rozbijają go dzieci dopiero po wigilijnej wieczerzy, która rozpoczyna się o północy. Do tradycyjnych potraw należy zupa rybna z knedlami z mięsa, upieczony indyk oraz w całości upieczona ryba morska.

KATARZYNA WAWELSKA

Wywiad dr. Paulo Ubiratana ze szpitala w Porto Alegre (Brazylia) dla telewizji lokalnej został przetłumaczony na wiele języków, jest komentowany i chwalony przez miliony ludzi na świecie. Gdy przeczytasz, zrozumiesz dlaczego

Niech żyje życie!

- **Panie doktorze, ćwiczenia fizyczne przedłużają życie, prawda?**

Dr Paulo Ubiraton: - Ludzkie serce jest tak zaprogramowane, aby uderzyć określoną ilość razy. Nie marnujemy więc tych uderzeń na ćwiczenia. Wszystko się przecież zużywa. Twierdzenie, że sport to zdrowie, jest tak samo trafne, jak sugestia, że szybka jazda samochodem przedłuży jego sprawność. 15 minut seksu dziennie jest w pełni wystarczające do utrzymania formy.

- **Ale ćwiczenia pomagają na pewno w odchudzaniu?**

- Z tym też trzeba uważać, bo intensywnie ruszane mięśnie mają przecież tendencję do wzrostu. Zobaczmy, jakie są wieloryby. Żywią się tylko planktonem, piją

tylko wodę, cały czas się ruszają i jakie są grube! Poza tym pamiętajmy: zając cały czas biega, skacze, ale żyje maksymalnie 15 lat. Z kolei żółw nie skacze, nie biega, porusza się powolutku, nic nie robi i żyje nawet 450 lat. Gdyby było prawdą, że im więcej się chodzi, tym zdrowiej, to listonosze żyłby wiecznie!

- **Co z mięsem? Czy rzeczywiście dla zdrowia należy jeść jak najwięcej owoców i warzyw?**

- Zastanówmy się nad logistyką pokarmu. Co je krowa? Trawę i kukurydzę. To przecież rośliny. Zjedzenie befsztyka jest więc niczym więcej, jak bardzo efektywnym wprowadzeniem warzyw do naszego organizmu. A że nasze trawienie wspomaga jedzenie produktów zbożowych, od czasu

do czasu warto też posilić się drobiem. Popijając piwem, szklaneczką wina lub kieliszkiem wódki. Bo to produkty wytwarzane z owoców, zboża, kukurydzy albo ziemniaków.

- **A co z czekoladą?**

- Kakao jest wspaniałym pokarmem, powodującym uczucie szczęśliwości. Jedźmy go jak najczęściej! I pamiętajmy: życie nie powinno być podróżą do grobu, w trakcie której tracimy czas na to, aby dotrzeć do niego cało i zdrowo, z atrakcyjnym, dobrze zachowanym ciałem. Znacznie lepiej poruszać się po tej drodze z piwem w ręku, z dobrym seksem i nad grób dotrzeć wycieńczonym i zużytym, ale z okrzykiem «Było warto! Cóż to była za wspaniała podróż!».

I

– Ostatnie z rodzicami Boże Narodzenie... Chciałabym o nim zapomnieć, ale nie umiem. Niedługo potem trafiłam z młodszym rodzeństwem do domu dziecka. Tam było nam dobrze, ciepło, cicho, bezpiecznie. Nikt nas nie bił, nie szturchał ani na nas nie krzyczał. Co roku Wigilie w bidulu były dwie. Najpierw, przed świętami, spotkanie ze sponsorami. Dostawaliśmy od nich mnóstwo prezentów. Tak odbierałam to jako dziesięcioletnie dziecko, jako nastolatka natomiast uważałam, że ci bogaci ludzie nie robią tego dla nas, tylko dla siebie, chcąc hojnością poprawić sobie samopoczucie. Dzisiaj wiem, że nie miałam racji – wyznaje Joanna, fryzjerka z Łomży, przeglądając album ze zdjęciami. Joanna dłużej zatrzymuje się przy zdjęciu, na którym widać długi stół przykryty białym obrusem.

– Tak wyglądała nasza prawdziwa Wigilia. W domu dziecka zostawała nas garstka tych, co nie pojechali do rodziców ani nie zostali zaproszeni przez „ciocię i wujków”. Miałam poczucie, że nikt mnie nie chce. Mama i tata nie interesowali się nami, ale też nie chcieli zrzec się swoich praw i dać nam szansy na adopcję. Opiekunki starały się, jak mogły. Były kolędy, Mikołaj, czytanie bajek przy choince, ale także tęsknota za wymarzonymi świętami, pełnymi ciepła i miłości – mówi Joanna.

Kiedy Joanna skończyła osiemnaście lat, usamodzielniała się. Choć w domu dziecka zostali jej brat i siostra i co roku była tam zapraszana na Wigilię, nigdy nie poszła. Dziś ma do siebie o to żal, bo wie, iż szczególnie rodzeństwu było przykro.

– Przechodziłam wtedy ostrą fazę buntu. Udawałam, że świąt nie ma. Nie urządzałam Wigilii, bo po co i dla kogo? Spędzałam ten wieczór jak każdy inny, przed telewizorem, z lampką wina, ale też z bólem, łzami i dławiącym gardłem. Uważałam jednak, że tak będzie lepiej – mówi.

Wszystko zmieniło się, gdy poznała Bartka, wychowanek innego domu dziecka, który nie miał rodziny i również nie obchodził świąt Bożego Narodzenia. Tak by-



ło aż do czasu, kiedy Joanna i jej chłopak sami zostali rodzicami.

– Byłam w siódmym miesiącu ciąży, gdy postanowiliśmy, że skoro jesteśmy rodziną, skoro łączy nas nie tylko miłość, ale i dziecko, musimy zapewnić mu to, czego nam zabrakło. To były bardzo skromne, ale pełne wzruszeń święta. Przygotowaliśmy tradycyjne potrawy, zaprosiliśmy naszą siostrę i brata, spędziliśmy Wigilię i kolejne dni razem. Tak już zostało – mówi.

Co roku spotykają się w coraz większym gronie, teraz dołączy do nich mąż siostry, a bratu urodziła się córeczka. Joanna znów jest w ciąży, jej Kasia nie może doczekać się braciszka, który być może przyjdzie na świat w Boże Narodzenie.

II

Ona jest lekarką, on grafikiem komputerowym. Mieszkają w Łomży. Początkowo Kasia i Wojtek spędzali Wigilię ze swoimi rodzinami. Ale kochają góry. Śmieją się, że zimą mogliby mieszkać na stoku i jeździć na nartach. Mają po dwadzieścia siedem lat, od ponad roku są małżeństwem.

– Pierwszą Wigilię w polskich górach spędziliśmy już jako małżeństwo. To była taka spóźniona podróż poślubna. W tym roku także będziemy świętować w zaprzyjaźnionym pensjonacie. Zna-

jomi dojadą do nas następnego dnia – Wojtek pokazuje zdjęcia.

Jak wyglądają takie święta? Czy nie brakuje im tradycji, w końcu Boże Narodzenie to magiczne święta?

– Żebyś wiedział, ile magii jest w białych świątach w górach! – Kasia nie kryje podekscytowania.

Obydwoje zapewniają, że ich Wigilia, chociaż daleko od rodzinnego domu, jest jak najbardziej tradycyjna. Na stole stoi dwanaście postnych potraw, unosi się śpiewanie kolęd, zakończone wyjściem na pasterkę.

– Wbrew pozorom takich jak my, którzy chcą świętować poza domem, jest coraz więcej. Nie rezygnujemy jednak z tego, co dla nas ważne. Przeciwnie. Tworzymy naszą nową rodzinną tradycję – podkreślają.

III

Karolina jest pracownikiem socjalnym, on pracuje jako budowlaniec. Ich rodzice mówią o sobie „wierzący, ale niepraktykujący”, oni jednak poszli krok dalej, nie chodzą do kościoła i chyba w Boga nie wierzą. Dopóki ich rodzice decydowali, Karolina i Krzysiek udzielali się religijnie, przystępując nawet do sakramentów świętych. Później się wyłamali, nie zawierając ślubu w kościele. Ich dzieci, jedenastoletni Maciek i siedmioletnia Zosia, nie są ochrzczone, bo w przyszłości

mają same zdecydować, jaką drogą pójdą. Ale Boże Narodzenie to w rodzinie trudny temat.

– Lubimy tradycję, ale nie obchodzimy świąt w kontekście religijnym.

Od kilku lat nie spędzają jednak świąt w domu, biorą dwa tygodnie urlopu i wyjeżdżają. Hotel, w którym zarezerwowali sobie miejsca ma w ofercie kolację wigilijną i skorzystają z niej ze względu na dzieci. Karolina i Krzysiek kupili też prezenty, ale na tym koniec.

IV

U trzydziestosześcioletniej Kariny z Łomży przygotowania do świąt zaczynają się już na początku listopada od obmyślania prezentów. Chce, żeby naprawdę ucieszyły, poza tym łatwiej je przygotować, kiedy wydatki rozłoży się w czasie. A przy dwóch dzieci, jednej pensji i kredycie do spłacenia, pieniędzy nie ma wiele.

W połowie listopada Karina, która pasjonuje się fotografią, robi dzieciom sesję świąteczną, a zdjęcia wykorzystuje potem jako upominki, kartki świąteczne i kalendarze dla dziadków. Do piętnastego grudnia zwykle wszystkie prezenty są już gotowe i czekają tylko na zapakowanie.

Odkąd mają własne mieszkanie, Karina realizuje swoje dawne marzenia o dużych, rodzinnych świątach. Zaczęło się od Wigilii na dziesięć osób, a potem były coraz liczniejsze. Bez względu na to, czy wieczór odbywa się u nich, czy u dziadków, stół zawsze wygląda bardzo podobnie.

Wieczór wigilijny zaczyna się od wspólnego czekania na pierwszą gwiazdkę na niebie. Później nadchodzi czas na dzielenie się opłatkiem i rozpoczyna się najbardziej niezwykła kolacja w roku. Po gorących daniach robią przerwę i pasują kogoś z rodziny na Pomocnika Mikołaja, który zakłada czerwoną czapkę i rozdaje prezenty. Kto ma jeszcze siłę, idzie potem do kościoła na pasterkę.

– Kiedyś marzyło mi się Boże Narodzenie w małym, urokliwym domku gdzieś w górach, ale od kiedy są dzieci, nie wyobrażam już sobie świąt poza domem – wyznaje Karina, nie kryjąc wzruszenia.

BOGDAN DUCHNOWSKI

Dla Kościoła
łomżyńskiego
dwudziestolecie
międzywojenne
było okresem
szczególnym:
28 października
1925 r. papież
Pius XI powołał
diecezję
łomżyńską,
w roku 1926
w Łomży odbyły
się dwa ingresy
biskupie

Założyciel

Pierwszym ordynariuszem diecezji łomżyńskiej, mianowanym 14 grudnia 1925 r., był ks. Romuald Jałbrzykowski. Dla kapłanów Ziemi Łomżyńskiej i wiernych nie był kimś obcym i nieznanym. Pochodził ze wsi Łętowo Dąb (gm. Kołaki Kościelne), uczył się w Gimnazjum Męskim w Łomży. W 1918 r. był wikariuszem generalnym diecezji sejneńskiej i jednocześnie proboszczem w Radziłowie. 29 lipca 1918 r. papież Benedykt XV mianował ks. Jałbrzykowskiego biskupem pomocniczym sejneńskim. Biskup rezydował wówczas w Łomży, mieszkał w domu Tyburczego Chodźki (dziś mieści się tam Bursa Nr 3) i organizował kurię biskupią. W 1919 r. założył seminarium duchowne, budował pałac biskupi, w 1924 r. otworzył pismo katolickie „Życie i Praca” i drukarnię. W czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. bp. Jałbrzykowski nie opuścił miasta, utworzył Społeczny Komitet Obrony i stanął na jego czele. Uroczysty ingres pierwszego biskupa łomżyńskiego odbył się 26 stycznia 1926 r. „Wspólna Praca” odnotowała, że w uroczystości uczestniczyli kardynał Aleksander Kakowski, kilku posłów, władze

wojewódzkie i wielka ilość duchowieństwa. Księża obdarowali biskupa samochodem, a władze miasta, w uznaniu zasług przy organizowaniu diecezji, a także za pracę społeczną i zaangażowanie w obronę Łomży w 1920 r., jednomyślną uchwałą, podjętą 7 stycznia 1926 r., mianowały biskupa Jałbrzykowskiego pierwszym honorowym obywatelem Łomży.

Biskup Jałbrzykowski tylko pół roku zarządzał diecezją i zgodnie z decyzją papieża, objął stolicę metropolitarną w Wilnie. „Wspólna Praca” opisywała uroczyste pożegnanie biskupa w Łomży: w podróży do Wilna towarzyszyła biskupowi kilkusetosobowa pielgrzymka.

„Łomżanin”

Drugim biskupem łomżyńskim był Stanisław Kostka Łukomski. W podróży do diecezji towarzyszyło mu łomżyńskie pismo „Życie i Praca”. Do Warszawy 4 października 1926 r. po księdza biskupa pojechali delegaci kapituły łomżyńskiej ks. prałat Franciszek Wądołowski i ks. kanonik Wincenty Bogacki. Księża asystowali biskupowi w drodze do Łomży. Jechali pociągiem. Zatrzymali się w Małkini. Tam witali ekscelencję dziekan ostrowski z księdzem kanonikiem Ciesielskim.

„Trwa to krótko, sygnał odejścia przecina powietrze, pociąg rusza, a Ekscelencja jedzie już poprzez swe dzierżawy – obejmuje je we władztwo i posiadanie”, opisywało „Życie i Praca”. W wagonie przywitał pasterza ks. prałat Walenty Załuska z Zuzeli.

Pociąg jechał, a na stacji w Czyżewie gromadzili się ludzie z Czyżewa i okolic z ks. prałatem Aleksandrem Kowalewskim, innymi księżmi i przybyłymi delegacjami z Łomży, wśród których była młodzież szkół łomżyńskich. Na dworcu w Czyżewie ordynariusz wszystkich błogosławił i z procesją wiernych poszedł z dworca do kościoła. „Wchodzimy do świątyni, światła się jarzą, potężne tony chóru napełniają świątynię. Arcypasterz modli się u stóp Najwyższego, błogosławi lud i udaje się dalej”, relacjonowało „Życie i Praca”.

Z Czyżewa do Zambrowa biskup jechał samochodem. Na drodze, w miejscowości Grochy,



Bp Stanisław Łukomski



Bp Romuald Jałbrzykowski

Dwaj pasterze

gdzie przebiegała granica powiatu łomżyńskiego, wierni utworzyli łuk triumfalny. Przy nim na biskupa oczekiwali i tu go witali starosta łomżyński Bronisław Nazimek, przedstawiciel Sejmi-ku Stanisław Kurcusz, komendant policji i „rzesze parafian zambrowskich i andrzejewskich”.

Tłum wiernych z ks. kanonikiem Aleksandrem Misiewiczem, młodzieżą, wojskiem, strażakami, sztandarami, orkiestrą wojskową i strażacką czekał na biskupa w Zambrowie.

„Lud mazurski, pośród którego będziesz pracował i z którym dzisiaj po raz pierwszy się stykasz, jest głęboko religijny, przywiązany do wiary swych ojców, a na hasła wywrotowe odporny. Jednak katalizmy wojny światowej, opary bojowe, pochód rewolucji i wreszcie wstrząsy wewnętrzne nie przeszły i obok niego bez śladu i w jego strukturze duchowej porobiły pewne wyłomy i szczyrby”, mówił ks. kanonik Misiewicz.

5 października o godz. 10.00, przy bramie wzniesionej na ulicy Dwornej w Łomży, witały biskupa władze miejskie, wojsko, w imieniu ziemiaństwa prezes Ludwik Kisielnicki, w imieniu ziemianek Lasocka. Dowódca 18 dywizji piechoty raportował i zapewniał, że dewizą garnizonu łomżyńskiego i całego wojska polskiego było hasło: „Wiary i Ojczyzny bronić”. W pierwszym orędziu do diecezjan bp. Stanisław Łukomski nawiązał do czasów wojny, gdy w obliczu tra-

gedii ludzie współczuli sobie i pomagali. „Z ustaniem atoli wojny wydają się to miłosierdzie chrześcijańskie i ta miłość bliźniego, jakoby wymarłe. Ich miejsca zajęły znowu i to w ostrzejszej formie aniżeli poprzednio, nieufność, niechęć jednych ku drugim i niezgoda pomiędzy jednostkami lub warstwami społecznymi”, mówił. Nawoływał do powrotu do życia zgodnego ze wskazaniami Chrystusa.

Wieczorem uczestniczył w rauce w gimnazjum im. M. Konopnickiej. Tam spotkał się z mieszkańcami miasta. Prezes Rady Miejskiej Kazimierz Antosiewicz witał biskupa w imieniu zebranych: „Rozgość się u nas, zbliż łaskawie do siebie i w imię Boże obejmij rządy nad nami, pomnąc, a z dumą to mówię, że Łomża i Łomżyńskie chce i umie kochać swoich duchowych Przywódców i płacić im sercem za serce”. Na to powitanie biskup odpowiedział: „Od dziś jestem Łomżaninem”.

Bp. Stanisław Kostka Łukomski był ordynariuszem diecezji łomżyńskiej do 28 października 1948 r. Tego dnia zginął w wypadku samochodowym w drodze z Warszawy do Łomży.

MARIA TOCKA

(W utworzonej w 1925 r. diecezji łomżyńskiej było ponad 520 tysięcy katolików, 129 parafii, 223 kapłanów. W pierwszym roku w Seminarium Duchownym w Łomży uczyło się 43 kleryków. W latach 1918 – 1939 zostało wyświęconych 201 księży).

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, SZTACHETY
METALOWE. 86 216 – 22 – 27,
604 – 231 – 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00437/16-o-i)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA,
CHWILÓWKI,
POŻYCZKI RATALNE,
AASSA, VIVUS, FERRATUM
500 – 547 – 057



(fak.00471/16-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

Kancelaria Notarialna notariu-
sza Anny Dmochowskiej
położona w Łomży przy
ul. Mickiewicza 49 poszukuje
osób do pracy/współpracy.
Wykształcenie wyższe prawni-
cze, aplikacja i doświadczenie
mile widziane. Tel. (86)
479 – 31 – 13, e-mail: a.dmo-
chowska@notariat.bialystok.pl

(fak. 00444/16-o-i)

Opieka Niemcy Legalnie,
tel. 725- 248 – 935

(fak.00408/16-o-i)

Zwrot podatku z pracy,
rodzinne, urlopowe, Niemcy,
Holandia, Austria, Anglia, Belgia,
Norwegia, tel. 71 385 – 20 – 18,
601 – 759 – 797

(fak. 000554/15-o-i)

Euro-kontakt(nr lic.12458)za
granicę: pracowników produk-
cji; warsztatu; składu ruszto-
wań, monterów okien; izolacji;
podłóg; laminatu, hydraulików,
brukarzy, regipsiarzy, cieśli,
stolarzy, drwali, malarzy, szpa-
chlarzy, elektryków, elektro-
monterów, tynkarzy, inżynierów
budownictwa, magazynierów,
kierowców C+E, ogrodników,
piekarzy, opiekunów osób star-
szych, pokojówek, do zbioru
pieczarek. Mile widziana zna-
jomość języka obcego i własny
samochód. marketing@euro-
kontakt.eu 790 – 881 – 568

(proforma3/12/2016-o-i)

Zatrudnimy osoby z doświad-
czeniem na stanowiska: dekarz,
pracownik masarni, mechanik/
szpachlarz/lakiernik samocho-
dowy – praca za granicą. Mile
widziana znajomość języka obcego
530 – 456 – 977

twojapraca@euro-kontakt.eu

(proforma3/12/2016-o-i)

Płytkarz Niemcy praca
690 – 571 – 078 praca@draft24.pl
(proforma3/12/2016-o-i)
Murarz za granicą 690 – 571 – 078
kontakt@patlux.pl

(proforma3/12/2016-o-i)

Zatrudnię pomocnika na bu-
dowę. Wyjazdy pon-pt. tel
797 – 662 – 274

(fak/sms)

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO
tel. 29 – 769 – 09 – 89

(fak.00262/16-o)

Kupię zboże: 506-029-946

(fak.00027/16-o)

Skup bydła różnego,
tel. 519 – 733 – 149

(p-000333-o-i)

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
83-411-91-50 512-853-323
www.konstal-garaze.pl

RÓŻNE

HALE magazynowo – produkcyjne
oraz wiaty Śniadowo k/Łomży. Po-
wierzchnie od 623 do 1534 mkw.
Teren, hale uzbrojone, duży przy-
dział mocy. Tel. 695 – 317 – 371

(fak.00423/16-o-i)

Sprzedam słomę 250 zł tona sucha,
tel. 609 – 751 – 465

(fak/sms)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty,
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak. 00008/16-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak. 00005/16 -o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia,
Belgia, Wynajem mikrobusów,
85 73 – 94 – 179, 606 – 379 – 966

(fak. 000045/15-o-i)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny

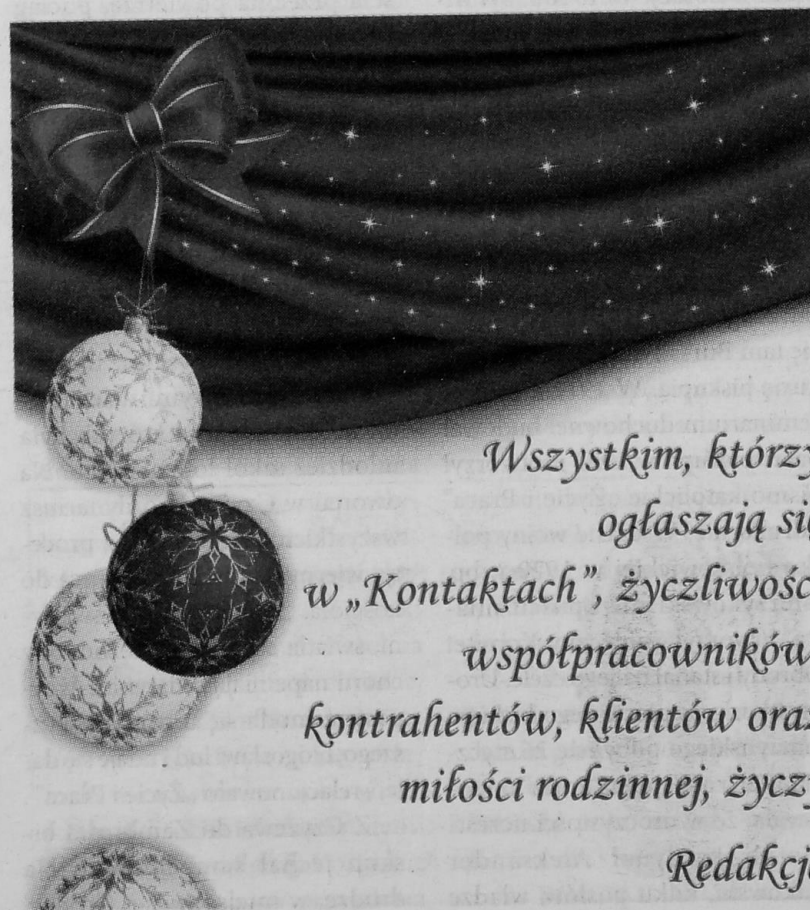


wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.**

**Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień**



Wszystkim, którzy
ogłaszają się
w „Kontaktach”, życzliwości
współpracowników,
kontrahentów, klientów oraz
miłości rodzinnej, życzy

Redakcja

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam BMW e-39, 2.5D comon rail, sedan z 2001 r, nawigacja, felgi 18, gmina Turośl, cena 13 500 zł, tel. 690 - 511 - 643

(o/b)

Sprzedam piłę spalinową Shtil 0,23, I właściciel, stan idealny, cena 650 zł, tel. 667 - 246 - 306

(o/b)

Kupię Skodę Fabia 1,4 MPI z małym przebiegiem bez instalacji gazowej, cena około 10 000 zł, tel. 535 - 757 - 986

(o/b)

Sprzedam Skodę Octavia II 1.9TDI 105km, przygotowany do zimy, opony zimowe, oleje i płyny wymienione, klimatyzacja, tempomat, radio oryginalne, cena 16 800 zł, tel. 509 - 762 - 755

(o/b)

Sprzedam Suzuki Swift 1.3b 4X4 (2007) 4 drzwi klimatronic, bardzo dobre wyposażenie, zarejestrowany, cena 12 900 zł, tel. 516 - 106 - 436

(o/b)

Sprzedam Opla Astra 1 (1992), stan bdb, opony zimowe, ważne opłaty, cena 1 450 zł do uzgodnienia, tel. 513 - 289 - 957

(o/b)

Sprzedam Hondę Civic (1993), ważne badania i oc, stan bardzo dobry, cena 1 850 zł do uzgodnienia, tel. 513 - 289 - 957

(o/b)

Sprzedam Skodę Fabia kombi comfort 1.4i-16v mpi (2002) czarna, klimatyzacja, el. szyby, centralny zamek + pilot, 168 tys.km. + książka serwisowa, 2 właściciel, super stan, bezwypadkowa, cena 7 700 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Nissana Almera sedan (2006) 1.5 benzyna, kupiony w salonie, bezwypadkowy, klimatyzacja, el. szyby i lusterka, abs, airbag, centralny zamek, stan bardzo dobry, cena 11 800 zł, tel. 519 - 169 - 934

(o/b)

Sprzedam Audi Audi 80 (1992), 2 właściciel, 258 tys.km, 2.0B, gaz 4-letni, szyberdach, hak, radio mp3, kolbotronik, zielony, stan dobry, cena 2 750 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 390 - 969

(o/b)

Sprzedam Peugeot boxer do przewozu zwierząt (1996): konie, bydło. Paka aluminiowa, niski podest, stan bardzo dobry, cena 10 500 zł, tel. 516 - 916 - 755

(o/b)

Sprzedam Motorower Coros F16 50cm³ (2012) rej. 2013r. stan dobry, cena 1 200 zł, tel. 517 - 284 - 899

(o/b)

Sprzedam Fiata Uno 900cm³ benzyna (2002) I właściciel, stan bardzo dobry, 63 tys.km., cena 2 700 zł, tel. 510 - 448 - 662

(o/b)

Sprzedam Fiata 126 P (2000), cena 1 000 zł, tel. 695 - 668 - 170

(o/b)

Sprzedam Vauxel signum 2.2i czarny, 5 drzwi, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry, anglik, po polskim przeglądzie, cena 4 900 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Renault Kangoo 1.4i gaz sekwencja (2000), żółty, 5-osobowy, przeszklony, dobry stan, cena 3 800 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Audi A4 2.6i v6 (1996), biały, klimatronic, welur, 215 tys.km. książka serwisowa, sprawadzony, zamiana, cena 3 500 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Hondę Legend 3.5i v6 gaz (2001), czarny, czarna skóra, automat tiptronic, alufelgi, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry, zamiana, cena 14 900 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Renault 19 1.4i (1990) niebieski metalik, 5 drzwi, stan bdb, 150 tys.km. jeden właściciel 87-letni pan, cena 1 550 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Mercedesa E-klasa w124 kombi 2.2i gaz sekwencja (11.1995), niebieski metalik, 7-osobowy, automat, elektryka, alufelgi, 230 tys.km. książka serwisowa, zamiana, cena 7 700 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Opla Astra 2 kombi 1.6i 16V (1999), czerwona, stan bardzo dobry, lakierniczo do poprawek, oznaki korozji, cena 2 999 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf 3 1.8i (1996), czerwien, 3 drzwi, jeździ bardzo dobry, cena 2 800 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Opla Vectra B 1.8i 16V gaz (1998), szaro-złoty metalik, dobry stan, cena 2 800 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Ładę 110 sedan 1.5e gaz (2000), zieleń metalik, wspomaganie, elektryczne szyby, centralny zamek, pilot, 195 tys.km. 1 właściciel, cena 2 900 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Peugeot Boxer max 2.5TD (1998), niebieski metalik, 3-osobowy, blaszak, najdłuższy, najwyższy, silnik i technicznie bdb, ogólnie dobry, do jazdy, cena 6 500 zł do uzgodnienia, tel. 732 - 777 - 839

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passata B6 2006r, Wariant 1,9 TDI 105KM, przebieg 245 tys, zarejestrowany, ubezpieczony, po wymianie rozrządu i układ hamulcowego stan bardzo dobry, 2 komplety kół, okazja niska cena 28 000 zł, tel. 519 - 860 - 200

(o/b)

Sprzedam Forda Focus 2003, 1,8TDDi przebieg 209tys. km, kombi, srebrny jeden właściciel 12 lat, cena 5 800 zł do uzgodnienia, tel. 506 - 416 - 828

(o/b)

Sprzedam Ford Transit (1994), cena 3 000 zł, tel. 537 - 061 - 488

(o/b)

Sprzedam Opony 165 R13, 4 sztuki, cena 140 zł sztuka, tel. 86 271 - 38 - 53

(o/b)

Sprzedam Audi A4 1.6B (1998), szary metalik, 204 tys.km, sprowadzony 2 mies temu, cena 8 200 zł, tel. 663 - 356 - 758

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat 1.9 diesel (1994), cena 2 000 zł, tel. 516 - 914 - 662

(o/b)



Serdeczne Życzenia
Zakład Mechaniki Pojazdowej
Szczepan Grodzki
- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony
Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam prasę wałcową
Mac-Hal F 550, 2010 rok, stan
bardzo dobry, cena 63 000 zł,
tel. 604 – 720 – 732

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Krone
Cut 320 CV z rozbijakiem, stan
bardzo dobry, 2014 rok, ce-
na 15 500 zł, tel. 604 – 720 – 732

(o/b)

Sprzedam prasę Simpa Z224/1,
1994 rok, idealny stan, mało uży-
wana, cena 10 000 zł do negocjacji,
tel. 797 – 255 – 107

(o/b)

Sprzedam ciągnik MF 255, rok
produkcji 1986, stan dobry, ce-
na 21 000 zł, tel. 514- 996 – 731

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobie-
rającą SIP 3 (jugosławianka),
cena 5 000 zł, tel. 514 – 996 – 731

(o/b)

Sprzedam zbiornik na mleko
Alfa Laval 2000 litrów, ce-
na 12 000 zł do uzgodnienia,
tel. 506 – 243 – 934

(o/b)

Sprzedam łąkę 0,69 ha, gmi-
na Łomża, ogr. Milewo, ce-
na 20 000 zł, tel. 667 – 246 – 306

(o/b)

Sprzedam przyczepę niemiecką
na tandemie, platforma, dobra
do bel, koła 17,5, długa 7.30 cm,
szeroka 2,50cm, cena 6 000 zł,
tel. 690 – 511 – 643

(o/b)

Sprzedam kabinę do C 360 Koja,
cena 1 650 zł, tel. 517 – 353 – 229

(o/b)

Sprzedam ładowacz Trol (2001),
bardzo mało używany, I właściciel,
cena 7 000 zł, tel. 517 – 353 – 229

(o/b)

Sprzedam opony do Zeto-
ra 11.2x24 i tylne 16.9x30,
bieżnik 60%, cena 600 zł,
tel. 517 – 353 – 229

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika
Dobre miasto, stan dobry, ce-
na 2 000 zł, tel. 517 – 353 – 229

(o/b)

Sprzedam przyczepę D 47,
opony 11, 3 stronny wywrot, ce-
na 6 500 zł, tel. 517 – 353 – 229

(o/b)

Sprzedam byczki tygodniowe,
2 sztuki, czarno-białe, okolice
Jabłonki Kościelnej, cena 500 zł,
tel. 537 – 582 – 300

(o/b)

Sprzedam kombajn Dronningborg
7200, kabina, nowszy typ, szarpacz
słomy, bezawaryjny (1990), ce-
na 45 000 zł, tel. 537 – 582 – 300

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak
(1994), skrzynia olejowa, stan
bardzo dobry, cena 5 200 zł do
uzgodnienia, tel. 509 – 065 – 026

(o/b)

Sprzedam pszenicę 50t, gm.
Kobylin-Borzymy, cena 640 zł tona,
tel. 692 – 480 – 216

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobie-
rającą Krone, stan bardzo dobry,
cena 13 000 zł, tel. 607 – 565 – 464

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon (1985),
stan bardzo dobry, cena 26 200 zł,
tel. 607 – 565 – 464

(o/b)

Sprzedam sortownik do
ziemniaków, cena 500 zł,
tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy
na 1 stopie z silnikiem 11, ce-
na 2 000 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam Tur 3 sekcyjny do 60,
cena 6 800 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam siewnik do zboża, ce-
na 1 700 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam talerzówkę 24 talerze,
cena 3 700 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam młynek bijako-
wy, bez silnika, cena 600 zł,
tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz 400 litrów,
cena 1 700 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam kopaczkę ciągnikową,
cena 1 200 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam pługi 4 skibowy, ce-
na 1 700 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam pługi 3-skibowy, ce-
na 900 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma,
cena 23 000 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam przyczepkę do żywca,
cena 3 200 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam brony 5, cena 500 zł,
tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam brony 3, cena 500 zł,
tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam lej do nawozów, ce-
na 500 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam grabiarkę 6, cena 800 zł,
tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam ciągnik C-330 (1984),
cena 15 000 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy,
cena 4 000 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam owijarka Zawady, ce-
na 6 500 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Słupsk (1990),
cena 2 000 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam beczkowóz 4000 litrów,
cena 6 500 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy
na 1 stopie, cena 2 500 zł,
tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

Sprzedam pługi 3-skibowe, ce-
na 900 zł, tel. 786 – 949 – 220

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia
w trybie bezprzetargowym na poprawę warunków zagospodarowania
nieruchomości przyległej

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospo-
darce nieruchomościami Wójt Gminy Miastkowo podaje do publicznej
wiadomości informację, że dnia 20 grudnia 2016 roku w siedzibie Urzę-
du Gminy Miastkowo wywieszono:

**Wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia z zasobu Gminy
Miastkowo obejmujący działkę o nr ewid. 218 o pow. 400 m², poło-
żoną w obrębie Rybaki.**

Wykaz wywieszono na okres 21 dni, z treścią wykazu można zapoznać
się w siedzibie Urzędu Gminy Miastkowo ul. Łomżyńska 32 (tablica in-
formacyjna), dodatkowe informacje można uzyskać w pokoju nr 17 na
piętrze UG lub telefonicznie pod nr 86 217 49 96, w godzinach 7.30 do
15.00 od poniedziałku do piątku.

Wójt Kazimierz Górski

Wójt Gminy Wizna

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierp-
nia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r.,
poz. 1774 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że
w siedzibie Urzędu Gminy Wizna, Pl. Kpt. Raginisa 35, 18-430
Wizna, został wywieszony na okres 21 dni od dnia 21 grudnia
2016 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy Wi-
zna, Pl. Kpt. Raginisa 35, pok. Nr 6, tel. 86 219 60 18



PONAD 33000
CYFROWYCH PUBLIKACJI

**Twoje ulubione tytuły
zawsze pod ręką.**



E-BOOKI, E-PRASA I AUDIOBOOKI



NA KAŻDE URZĄDZENIE



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ REHABILITACJĘ LECZNICZĄ osoby ze schorzeniami układu krążenia oraz układu oddechowego

Rehabilitacja lecznicza w ramach prewencji rentowej ZUS wspomaga proces dochodzenia do pełnej sprawności, a w efekcie umożliwia powrót do aktywnego uczestnictwa w życiu zawodowym i społecznym.

W trakcie turnusu pacjenci znajdują się pod opieką zespołu specjalistów złożonego z lekarzy, fizjoterapeutów, psychologów i pielęgniarek. Rehabilitacja jest kompleksowa, realizowana w ustalonym indywidualnie programie i obejmuje: ćwiczenia i zabiegi fizykalne, spotkania z psychologiem, edukację zdrowotną i promocję zdrowia.

W przypadku pacjentów ze schorzeniami układu krążenia szczególnie wskazana jest rehabilitacja po przebytym zawale serca, po PCI, po CABG oraz po wypisie z oddziału szpitalnego (oczywiście przy uwzględnieniu wskazań i przeciwwskazań do rehabilitacji kardiologicznej). Natomiast najliczniejszą grupą pacjentów na rehabilitacji układu oddechowego są pacjenci z astmą lub przewlekłą obturacyjną chorobą płucną.

Rehabilitacja kardiologiczna obejmuje m.in. ocenę kliniczną, z uwzględnieniem danych z badania podmiotowego, przedmiotowego i wyników badań

dotychczasowych, m.in. EKG spoczynkowego, elektrokardiograficznej próby wysiłkowej na bieżni ruchomej lub cykloergometrze, echo serca, 24-godzinne monitorowanie EKG czy automatycznego całodobowego pomiaru ciśnienia tętniczego krwi. Wnikliwa ocena kliniczna jest konieczna dla ustalenia bezpiecznego, a zarazem skutecznego indywidualnego programu rehabilitacji i pozwala na optymalizację leczenia farmakologicznego. Program obejmuje różnorodne formy ćwiczeń fizycznych nadzorowanych medycznie, m.in. treningi interwałowe na cykloergometrach lub bieżni, ćwiczenia ogólnousprawniające, treningi oporowe w formie stacyjnej, ćwiczenia indywidualne w terenie (marsz, jazda na rowerze), ćwiczenia na basenie oraz coraz szerzej stosowany również w rehabilitacji kardiologicznej nordic walking.

Rehabilitacja schorzeń układu oddechowego uwzględnia specyfikę tych chorób i potrzeby pacjentów. Ośrodek dysponuje między innymi nebulizatorami, pulsoksymetrem, zestawem przeciw-wstrząsowym, pracownią badań czynnościowych płuc z możliwością wykonania spirometrii. Pacjenci oprócz ćwiczeń

ogólnousprawniających mają ćwiczenia indywidualne, w razie potrzeby drenaż łożeniowy, inhalacje.

Elementem kompleksowego programu rehabilitacyjnego jest także **psychoedukacja**, na którą składają się treningi relaksacyjne, a w przypadku takiej konieczności indywidualne spotkania z psychologiem. Celem treningów relaksacyjnych jest m.in. wyeliminowanie lub redukcja negatywnych emocji, wytworzenie pozytywnego nastawienia do siebie samego i choroby, nabycie umiejętności radzenia sobie ze stresem.

Ważną częścią kompleksowej rehabilitacji prowadzonej w ramach prewencji rentowej ZUS jest **edukacja zdrowotna i promocja zdrowia**, która ma na celu zmobilizowanie pacjenta do zdrowego trybu życia, kontynuowania zleconych ćwiczeń i realizowania zaleceń w domu.

JAK SKORZYSTAĆ Z REHABILITACJI?

Na rehabilitację leczniczą prowadzoną przez ZUS mogą być skierowane osoby ubezpieczone, rokujące powrót do pracy po leczeniu rehabilitacyjnym. Warunkiem udziału w programie rehabilitacji jest złożenie w dowolnej placówce ZUS wniosku o rehabilitację.

Wniosek zawierający dane personalne pacjenta (imię i nazwisko, PESEL, adres zamieszkania oraz numer telefonu), rozpoznanie choroby podstawowej i chorób współistniejących, opinię czy

po przeprowadzeniu rehabilitacji istnieje pozytywne rokowanie odzyskania zdolności do pracy – **wypełnia lekarz prowadzący**.

Podstawą skierowania do ośrodka rehabilitacyjnego jest wydane przez lekarza orzecznika ZUS orzeczenie o potrzebie rehabilitacji leczniczej.

Aktualnie Zakład oferuje również **rehabilitację leczniczą w schorzeniach**: narządu ruchu, psychosomatycznych, po leczeniu nowotworu gruczołu piersiowego oraz narządu głosu.

WAŻNE!

1. Z rehabilitacji leczniczej mogą skorzystać **osoby ubezpieczone, rokujące powrót do pracy po leczeniu rehabilitacyjnym**.
2. Rehabilitacja jest bezpłatna, ZUS pokrywa całkowity koszt rehabilitacji.
3. O potrzebie rehabilitacji orzeka lekarz orzecznik Zakładu.
4. Turnus rehabilitacyjny trwa 24 dni.
5. Wniosek o rehabilitację wypełnia lekarz prowadzący, a pacjent składa wniosek w dowolnej placówce ZUS.
6. Przykładowy wniosek oraz szczegółowe informacje o prowadzonej przez ZUS rehabilitacji leczniczej znajdują się na stronie: www.zus.pl/rehabilitacja

DAJ SOBIE SZANSĘ!

*Prawdziwie radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz uśmiechu i życzliwości
na każdy dzień Nowego Roku*

życzy



Praca w policji

144 etaty czekają na kandydatów do policji w naszym województwie. Podlaski Komendant Policji w Białymstoku właśnie ogłosił zasady rekrutacji na 2017 rok. W 2017 roku przeprowadzone zostaną cztery nabory: 22 lutego 2017 r. – 45 osób, 23 maja 2017 r. – 48 osób, 22 sierpnia 2017 r. – 31 osób, 12 grudnia 2017 r. – 20 osób.

Kandydat do służby w policji musi być obywatelem polskim o nieposzlakowanej opinii, który nie był skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, posiadający co najmniej średnie wykształcenie. Ze szczegółami (jest ich sporo), najlepiej zapoznać się w najbliższej jednostce policji.

Zginął w płomieniach

Zginął w pożarze mieszkania w bloku komunalnym w Sokółce sześćdziesięcioletni mężczyzna w środę, 21 grudnia. Wezwani do pożaru strażacy ewakuowali 6 osób. Na razie nie są znane straty ani przyczyna pożaru.

Kierowcy się boją

Kierowcy ciężarówek z naszego regionu czują się zagrożeni po ataku na polskiego kierowcę w Berlinie i wykorzystanie jego samochodu do przeprowadzenia zamachu na jarmarku bożonarodzeniowym. Kierowca (37 lat) został zastrzelony, osierocił syna (12 lat). Potem, po opanowaniu tira przez zamachowca, rozpędzony wjechał w tłum ludzi w zachodniobermberskiej dzielnicy Charlottenburg. Zginęło 12 osób, a 48 zostało rannych. Dyrektor Biura Stowarzyszenia Przewoźników Podlasia Mikołaj Linkiewicz mówi, że teraz wyjazdy na Zachód są trudniejsze niż wcześniejsze podróże w kierunku wschodnim. Z powodu wcześniejszych ataków uchodźców w miejscowości Calais we Francji wielu przewoźników przestało jeździć do Anglii. W Podlaskiem zrezygnował przedsiębiorca z Siemiatycz.

Zderzenia w Łomży

Volkswagen passat zderzył się z oplem corsą na skrzyżowaniu al. Piłsudskiego i Broniewskiego

Wiceminister wsypał ministra

Nie ma ostatnio farta nasz (bo z Suwałk) wiceminister spraw wewnętrznych Jarosław Zieliński. Ledwo ucichła sprawa konfetti, zrzuconego w Augustowie 11 listopada, a wcześniej własnoręcznie naciętego nożyczkami przez 9 policjantów, a tu media trąbią, że zdradził prawdziwe intencje swego szefa Błaszczaka, dotyczące wysłania na ulice Żandarmerii Wojskowej.

Jej obecność na ulicach „ma związek z tym, co dzieje się obecnie w Warszawie, co dzieje się pod Sejmem i działa w Sejmie. Ma związek z zagrożeniem naruszenia i naruszeniem prawa i porządku publicznego i z zagrożeniami z tym związanymi. Celem tych działań jest zapewnienie możliwości funkcjonowania państwa i jego organów, a także umożliwienia ludziom korzystania z praw, które im, jako obywatelom, przysługują” powiedział w Senacie minister Zieliński.

Tymczasem wcześniej rzecznik Komendanta Głównego Po-



licji mówił, że powód wniosku Mariusza Błaszczaka, by żandarmeria wsparła policję w patrolowaniu ulic, jest związany z zamachem w Berlinie: „Już praktycznie od momentu, gdy były zamachy we Francji, Belgii, utrzymujemy cały czas pod-

wyższą czujność między innymi w miejscach, gdzie jest dużo osób: w galeriach handlowych, na dworcach. Pan minister wystąpił jednak, by działania policyjne w zakresie strictly policyjnym wspomogła Żandarmeria Wojskowa”.

w środę, 21 grudnia, po zapadnięciu zmroku. Oba auta zostały dość poważnie uszkodzone. Kilka godzin wcześniej doszło do zderzenia skody i fiata seicento na skrzyżowaniu Szosy Zambrowskiej z ulicami Księżnej Anny i Łukomskiego. Jedna osoba trafiła do szpitala.

Dzień wcześniej, we wtorek, młody kierowca, jadący ul. Senatorską w kierunku Sikorskiego najprawdopodobniej z powodu zbyt dużej szybkości, uderzył w ogrodzenie i uszkodził węzeł gazowniczy. Na szczęście, instalacja nie uległa rozszczelnieniu.

Natomiast w niedzielę jadący bmw ul. Sikorskiego w Łomży od nowego mostu uderzył na zakręcie bokiem w słup oświetlenia ulicy. Trzy osoby trafiły do szpitala z ogólnymi obrażeniami.

Setką przez wieś!

103 km/h gnał przez wieś Guły młody (21 lat) mieszkaniec powiatu kolneńskiego. Namierzony przez policję, został ukarany mandatem w wysokości 400 złotych i 10 punktami karnymi. Od ręki stracił też prawo jazdy na trzy miesiące.

Przewał akcję strażakom

Na akcję jechały dwa strażackie samochody, miały włączone sygnały świetlne. Pierwszy przejechał skrzyżowanie al. Legionów

z ul. Sikorskiego, w drugi uderzył samochód osobowy. Nikomu nic się nie stało. Straty strażaków są niewielkie (zbita lampa i porysowany zderzak), ale osobówka ucierpiała dość mocno.

REKLAMA

KUGUAR Koncesjonowana Agencja Ochrony i Usług Detektywistycznych M.P. KLIMA S.C.

- monitorowanie systemów alarmowych, przeciwpożarowych i CCTV
- montaż i konserwacja systemów alarmowych
- ochrona fizyczna osób i mienia
- ochrona fizyczna prywatnych posesji (podczas wesel, chrzcín, itp.)
- transport i ochrona wartości pieniężnych
- zabezpieczenie imprez plenerowych i masowych
- usługi detektywistyczne
- satelitarny system nadzoru i monitorowania GPS (pojazdów, osób)
- wykrywanie podsłuchów
- windykacja należności

ul. Zakątek 6, 18- 400 Łomża

email: kuguarpk@op.pl

TEL: 86/215 04 65

DETEKTYW tel: 604 193 379



Dobre i złe święta

Swego czasu zaskoczeniem było odkrycie, iż wielka wygrana w toto-lotka może stać się przyczyną nieszczęścia i stresu. To dlatego, że na poziomie fizjologicznym nasz organizm reaguje tak samo na bardzo dobre, skrajnie szczęśliwe wydarzenia, jak i na wydarzenia bardzo niedobre.

Święta wywołują wiele podniecenia, krzątania oraz oczekiwań, zmuszają do wysiłku i wykonywania zadań, które są niecodzienne. Napięcie, przeżywane przy tej okazji, może stać się powodem „wyładowywania się na innych” i pojawiania się nieoczekiwanych konfliktów.

Wyobraźmy sobie, że rodzina nabyła samochód. Dziś niby nic nadzwyczajnego, ale samochód zmieni w niej relacje, zmusza ją bowiem częściej do przebywania wspólnie w jednym miejscu. Dzięki temu niektóre rodziny stają się bardziej żyte ze sobą, inne zaś o wiele częściej kłócą się i stają się sobie bardziej obce. Podobnie jest ze Świętami, które również skłaniają członków rodziny do

dłuższych rozmów (a nie tylko do wspólnego oglądania TV), co czasem wywołuje różnicę zdań i może stać się zaczynem konfliktu.

Kolejnym niebezpieczeństwem, które czyha na nas podczas Świąt jest „przegęszczenie”. Szczury, na przykład, zamknięte w jednym, zbyt małym, pomieszczeniu stają się nadzwyczaj pobudzone i zaczynają się nawzajem zagryzać. Sytuacja przegęszczenia częściej skłania do zachowań agresywnych (między innymi z tego powodu w wielkich miastach jest znacznie więcej przestępstw, niż w małych miasteczkach i na wioskach). Któż z nas nie pokłócił się z rodziną właśnie podczas Świąt? Gdy więc zaczynamy się irytować, warto pamiętać, że nasza złość jest często zwyczajnym objawem stresu, związanego z przebywaniem ze zbyt wielką ilością osób w jednym miejscu. Dobrze wtedy zarezerwować sobie intymny kącik lub godzinę czasu, którą spędzimy w samotności.

Podczas Świąt uruchamia się też często jeszcze jeden nieświadomy

mechanizm psychiczny. Otóż w sytuacjach niecodziennych ludzie skłonni są do zakładania masek – zachowują się wtedy jak aktorzy i odgrywają różne role. Im sytuacja jest bardziej niecodzienna, czy wywołuje poczucie zagrożenia, tym bardziej prawdopodobne, że będziemy prezentować jakąś sztuczną pozę. Podczas Świąt może się to zdarzyć zwłaszcza, gdy spotkamy się z ludźmi, z którymi przebywamy rzadko. Możemy wtedy odgrywać rolę wspałałomyślnego wujka, nadopiekuńczego rodzica, uległego lub zbuntowanego dziecka, depresyjnego małżonka, człowieka pełnego energii itd. Takie odgrywanie ról, niestety, psuje nastrój spontaniczności i intymności, ponieważ jest spostrzegane jako nieautentyczne.

Życzę Państwu relaksu oraz przeżycia uczucia bliskości i intymności z ważnymi dla Państwa ludźmi, niewielu stresów, które będą rozładowane z humorem.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

Dania wigilijne

Kapusta ze śliwkami

Składniki:

- 1 kg kiszzonej kapusty
- 50 g suszonych grzybów, najlepiej prawdziwków (ewentualnie mieszanym z podgrzybkami)
- 8 – 10 suszonych śliwek
- jabłko
- sól, świeżo zmielony czarny pieprz, cukier

Grzyby umyć, włożyć do rondelka, zalać 1 szklanką ciepłej,

przegotowanej wody, moczyć kilka godzin lub przez noc. Namoczone gotować w wodzie, w której się moczyły około 20 minut. Odcedzić, zachowując wywar. Większe grzyby pokroić na mniejsze kawałki. Kapustę odcisnąć (jeśli za kwaśna, spłukać i docisnąć), posiekać, włożyć do garnka i zalać wywarem z grzybów. Gotować najpierw w odkrytym garnku na większym ogniu, potem pod przykryciem na małym do miękkości, około 40 – 60 minut. Jeżeli śliwki są bardzo suche, namoczyć, wyjąć pestki i pokroić na pół lub mniejsze kawałki. Jabłko pokroić na małe kawałki. Śliwki, jabłko

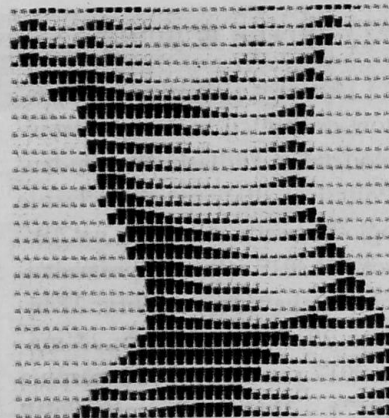
i grzyby dodać do ugotowanej kapusty, wymieszać, zagotować. Doprawić solą, pieprzem i ewentualnie cukrem, zdjąć z ognia. Jeśli kapustę chcemy podawać następnego dnia, najlepiej włożyć ją gorącą w słoiki. Po ostudzeniu wstawić do lodówki.

Żur

Składniki:

- 20 dag chleba razowego
- 6 suszonych grzybów
- pół szklanki zakwasu
- cebula
- ziele angielskie
- olej
- liść laurowy
- sól i pieprz
- jajko na twardo

Do litra wody wrzucamy pokrojone w kostkę chleb, cebulę i suszone grzyby. Następnie dolewamy łyżkę oleju i gotujemy 15 minut. Dodajemy zakwas, ziele angielskie i liść laurowy. Przyprawiamy solą i pieprzem, wrzucamy pokrojone na ćwiartki lub połówki ugotowane na twardo jajko i gotowe!



Pytanie intymne

Kochałam się w pościeli, na łące, na plaży i w wodzie. I jeszcze marzy mi się seks na śniegu. To pragnienie ciągle do mnie wraca, choć nie mówię o nim głośno. Jakoś nie mam odwagi, bo niby jak może być gorący seks na mokrym i zimnym śniegu.

Julita

Wszystko zależy od temperamentu. Kto ma gorącą krew, to ani mróz, ani śnieg mu nie przeszkadza. A inna sceneria i, wydawałoby się, niesprzyjające warunki, jeszcze bardziej pobudzają wyobraźnię i rozpalają zmysły. Wtedy seks może być naprawdę gorący. Przecież nie musicie dosłownie leżeć na śniegu. Można na skórze, futerku lub kocu. I nie ma konieczności, aby rozbierać się do naga. Nowe warunki i drobne utrudnienia nie tylko mają swój urok i dodają pikanterii, ale wymuszają inne zachowania. Koniec z rutyną. Jest to też okazja, by ujawnić, jak siebie pragniecie. W śniegowej scenerii seks nie będzie możliwy bez silnego pożądania, bo o dłuższej grze wstępnej nie może być mowy. To może być rzeczywiście tak, jak jawi się w pragnieniach, tylko gorący i namiętny. Erotyczna przygoda na śniegu, która na długo pozostanie w waszej pamięci.

Opisane pragnienia nie są czymś wyjątkowym. Aż 40 proc. ankietowanych przez Dureks, wyraziło zainteresowanie seksem na śniegu.

Aby pragnienia mogły być zrealizowane, trzeba o nich głośno mówić, a nie tylko skrycie marzyć.



Co mówi o Tobie choinka?

Choinka żywa: żyjesz z rozmachem, uwielbiasz naturę i piękno. Kochasz szczerość i otwartość, wyzwania i przygody. Nie zrażają Cię żadne trudności. Dusza towarzysza, tryskasz radością i energią, przy tym masz skłonność do pomocy. Ale gdy ktoś Cię zrani, potrafisz być jak „igielki choinki”.

Choinka sztuczna: chcesz zachować tradycję i „gościć” choinkę w swoim domu, ale nie mieć z nią dodatkowych kłopotów. Dowód wygody, raczej nie pomożesz innym. W towarzystwie często gra, sztuczność i nieszczerść. Brakuje Ci spontaniczności, boisz się zmian i wyzwań.

Choinka „ubrana” w jeden kolor: lubisz harmonię nie tylko na świątecznym drzewku, ale także w życiu. Wiele wymagasz od siebie i innych. Boisz się ryzyka, zadowalas się tym, co masz. To także świadectwo samokontroli i wielkiej dyscypliny. Masz zawsze kasę, ale...brakuje Ci trochę fantazji.

Choinka różnobarwna: przebojowość i śmiałość! Nie boisz się

zmian, z chęcią podejmujesz każde nowe wyzwanie. Pragniesz kariery i ją osiągasz. Nie straszne Ci porażki, bo nakręcają Cię do działania i prowadzą do sukcesu.

Choinka duża: wielki rozmach i wylewność w życiu uczuciowym. Masz wiele erotycznej fantazji, potrafisz kochać się wszędzie. Umiesz brać i obdzielać miłością. Niezawodność w przyjaźni, potrafisz słuchać, radzić i zachować dyskrecję. Życie z Tobą jest ciekawe i ma różne smaki.

Choinka mała: nieśmiałość i skrytość w uczuciach. W związku jesteś dość trudnym partnerem, bo ciągle Ci się wydaje, że nie zasługujesz na miłość. Masz niewielu przyjaciół, bo nie potrafisz zaufać i przełamać nieśmiałości. Męczysz się, bo wydaje Ci się, że nikt Cię nie rozumie.

Przeczytałaś? Przeczytałeś? Przeczytaj ponownie! Jeszcze możesz zmienić choinkę sztuczną na żywą, jednobarwną na wielokolorową, małą na dużą. To nie tylko zmiana świątecznej dekoracji. Możesz sama/sam się zmienić!



– Halo, czy to firma „Święta na telefon”?

– Tak.

– Co można u was zamówić?

– Mikołaja, Śnieżynkę, elfy, renifery, prezenty...

– To poproszę trzy Śnieżynki i dwa litry wódki.

– Przykro mi, synu, ale w tym roku nie będzie św. Mikołaja.

– Dlaczego?

– CBA aresztowało go pod zarzutem wręczania korzyści majątkowych.

W szefowej Kancelarii Premiera Beaty Kempy dzwoni telefon.

– Dzień dobry pani minister, jestem z TVN, dzwonię, by spytać, co chciałaby pani dostać na święta.

Szefowa Kancelarii nie jest głupia. Doskonale wie, że to prowokacja!

– Proszę posłuchać: nie chcę żadnego prezentu. Do widzenia.

Następnego dnia znowu telefon.

– Dzień dobry, to znowu ja, może się pani jednak namysliła i powie, co chciałaby otrzymać, jako prezent gwiazdkowy?

Beata Kempa cierpliwie wyjaśnia, dlaczego nie bierze żadnych prezentów i rozmowa wkrótce się

kończy. Następnego dnia dziennikarz TVN dzwoni po raz kolejny, tym razem pani minister jest już wyraźnie wkurzona.

– Myślałam, że sobie już wszystko wyjaśniliśmy! Żadnych prezentów!

Jednak po chwili nieco się uspokaja i pojednawczo dodaje:

– No dobrze, niech będzie koszyk owoców.

Ma nadzieję, że dziennikarz da jej spokój. Owoce na pewno nie dadzą pretekstu do skandalu.

Dwa dni później TVN informuje, że dziennikarze zapytali ministrów, co chcieliby na gwiazdkę. Minister finansów życzy sobie stabilnej ekonomii w Polsce, Europie i na świecie. Minister pracy życzy sobie, aby w Polsce nie było bezrobocia. Minister zdrowia życzy sobie, aby ani jeden pacjent nie czuł się pozostawiony bez opieki medycznej. Szefowa Kancelarii Premiera chce koszyk owoców!

Wieczór wigilijny. Cała rodzina gotowa, stół zastawiony, czekają tylko na pierwszą gwiazdkę. Przy stole tradycyjnie jedno dodatkowe, puste miejsce. Nagle pukanie do drzwi.

– Kto tam?

– Strudzony wędrowiec, czy jest dla mnie miejsce?

– Jest.

– A mogę skorzystać?

– Nie.

– Ale dlaczego?!

– Bo tradycyjnie musi być puste!

Po świętach Bożego Narodzenia Jaś wraca do przedszkola i opowiada kolegom:

– Z moim starym coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

REKLAMA

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

Kultura we wspomnieniach

Konkurs literacki pod hasłem „Kultura we wspomnieniach” ogłosił Miejski Ośrodek Kultury w Szczuczynie. Organizator pragnie ocalić od zapomnienia historie związane z życiem kulturalnym Szczuczyna. Temat wspomnień jest dowolny, każdy może interpretować i rozwijać podjęty temat według własnego uznania. Konkurs jest otwarty dla wszystkich bez względu na miejsce zamieszkania i rok urodzenia. Teksty (na-

pisane na maszynie, komputerowo lub ręcznie, maksymalnie trzy strony) należy przesłać na adres: Miejski Dom Kultury w Szczuczynie, ul. Grunwaldzka 2, 19-230 Szczuczyn (lub na adres mailowy: mdkszczuczyn@poczta.onet.pl), do 31 grudnia 2016 roku. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Szczuczynie 15 stycznia 2017 roku.

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

„W mieście, co było mi rajem...”

Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i prezydent Łomży ogłaszają V Ogólnopolski konkurs na wspomnienia, refleksje, pamiętniki, zdjęcia, komiksy pod hasłem „W mieście, co było mi rajem...”.

Organizatorzy oczekują na wspomnienia z lat dzieciństwa i młodości, zapisy historycznych wydarzeń, w których uczestniczyli autorzy lub byli świadkami, zapisy obserwacji i refleksji po spotkaniu

z Łomżą i Ziemią Łomżyńską po latach, po spotkaniach z Łomżanami, także tymi, którzy tworzyli kiedyś łomżyński koloryt, a których nie ma już wśród nas.

Prace (do 5 stron A – 4), wcześniej nie publikowane, należy nadsyłać do końca lipca 2017 roku (adres: zgtpzl@um.lomza.pl lub Zarząd Główny TPZŁ, ul. Sienkiewicza 8, 18-400 Łomża).

Najciekawsze będą drukowane w wydawnictwach Towarzystwa.

Biblioteka w pustej szkole?

„Większa powierzchnia, to jednocześnie większe możliwości na rozwój biblioteki. Samodzielny budynek to także większy prestiż placówki”, powiedziała kierownik Biblioteki Publicznej Gminy Kobylin Borzymy Zdzisława Kłosowska.

Dziś Biblioteka mieści się w budynku Urzędu Gminy (zajmuje 3 pomieszczenia, ok. 60 m kw.), nie ma czytelników. Księgozbiór liczy ponad 14 tys. pozycji, Biblioteka prenumeruje 9 czasopism. Z Biblioteki korzysta rocznie 270 czytelników, którzy w roku wypożyczają około 5 tys. książek.

W Kobylinie Borzymach ponad 10 lat stoi pusty budynek po byłej szkole. Tam mogłaby mie-

ścić się biblioteka. Pojawiły się możliwości skorzystania z dofinansowania (w 75 proc.) remontu i adaptacji budynku z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Mieszkańcy mogą zdecydować, czy w pustym budynku po szkole chcą mieć bibliotekę. Przygotowaną przez Zdzisławę Kłosowską ankietę (dostępna w Bibliotece, Urzędzie Gminy i na stronie internetowej Urzędu) można wypełniać i składać do końca roku w Urzędzie Gminy w Kobylinie Borzymach (pok. 18) lub w Bibliotece Publicznej Gminy Kobylin Borzymy albo przesłać pocztą elektroniczną (biblioteka-kobylinb@wp.pl lub kobylinb@wp.pl).



HOROSKOP pod choinkę

BARAN (21 III – 20 IV): zapomnij o terminach, problemach i zbierz siły, bo Twoje życie nabierze obrotów. Propozycje, z którymi się nosisz, mogą nie znaleźć w tych dniach pozytywnego oddźwięku. Nie ten czas, przeczekaj.

BYK (21 IV – 20 V): blisko Ciebie jest lub za chwilę pojawi się ktoś, zasługujący na zaufanie, przyjaźń, a nawet miłość. Masz poczucie, że Twoje możliwości nie są do końca wykorzystywane, ale jeśli poskromisz pychę, okaże się, że szanse na awans, trafne inwestycje lub udane posunięcia zakończą się sukcesem.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): te dni mogą Cię zaskoczyć bardzo ciekawą znajomością, przerodzoną w emocjonalną bliskość. W stałych związkach należy spodziewać się dosyć zaskakujących zachowań ze strony partnera. Nie zawsze podsycających uczucia... Zachowaj ostrożność za kierownicą, nie daj się ponieść brawurze.

RAK (22 VI – 22 VII): chyba musisz zacząć oswajać się z myślą o rozstaniu, zwłaszcza, jeśli czujesz, że Twój związek jest oparty na bardzo kruchych podstawach. Warto spróbować szczęścia w grach losowych, najlepiej w sobotę.

LEW (23 VII – 23 VIII): samotnicy niech nie przegapią kogoś wartościowego! To, co Cię czeka, może być szansą na największą zmianę w życiu. Równie dobrze jednak największą zaprzepaszczoną okazją, dlatego żadnych gwałtownych ruchów, przyda się chwila głębszego namysłu.

PANNA (23 VIII – 22 IX): nareszcie stłumisz rozedrgane emocje i zaczniesz oceniać każdą osobistą sprawę, kierując się rozumem i doświadczeniem życiowym. Należysz do ludzi, którzy powinni zawierać wszelkie porozumienia na swoich

warunkach. Tylko wtedy pojawia się satysfakcja.

WAGA (23 IX – 23 X): pomyśl, co i jak możesz zmienić, ale nie podejmuj zbyt pochopnie decyzji. Jeśli masz poczucie, że wokół Ciebie zagęściła się atmosfera, konieczny jest całkowity dystans, nie próbuj nawet tego zrozumieć i nie daj się zwieść czyjemuś rzeczowemu, z pozoru, osądowi. Nie pożyczaj pieniędzy, bo może być kłopot z ich odzyskaniem.

SKORPION

(24 X – 22 XI): aby zachować szacunek otoczenia, zwłaszcza po dużych zmianach osobistych, musisz okazać niewzruszony

spokój i pewność siebie. Nie wypowiadaj jednoznacznych opinii. Akceptacja kogoś bliskiego podziału, jak zastrzyk z adrenaliny.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): u partnera możesz dostrzec mankamenty wcześniej nie dostrzegane. Nie pędź, jeśli nie masz pewności, że to właściwy kierunek. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wątpliwości, wszystkie rozmowy starannie planuj. Nie podejmuj się zadań, związanych z dalekim wyjazdem.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): gdy kochanek poczuje się zaniedbany i już nie tak pożądanym, ponownie wkradanie się między Was chłód i dystans. W finansach nie daj się ponieść emocjom, a będzie szansa na korzystny interes.

WODNIK (21 I – 19 II): jeśli łakniesz miłości i czułości, możesz liczyć na zainteresowanie. Samotne wodniki, tęskniące za namiętnymi nocami, rozejrzyjcie się wokół siebie. Ktoś dotąd lekceważony, tylko czeka na zachętę...

RYBY (20 II – 20 III): jeśli nie ma w Tobie gotowości na stały związek, a miałyby to być typowa chwila zapomnienia, pomyśl o konsekwencjach. Emocje nie zawsze są dobrym przewodnikiem.



XVII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2016



Partner Strategiczny:

PREFBET
SNIADOWO

Sponsor Główny:



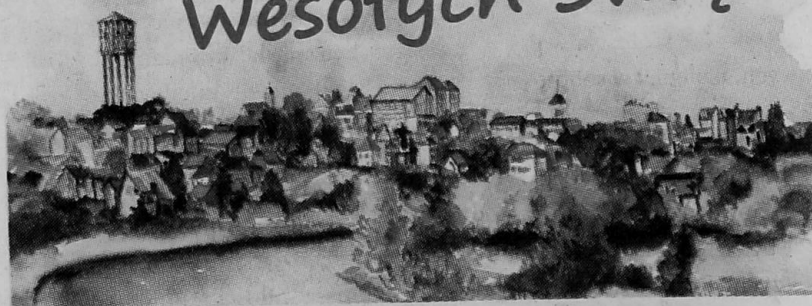
0650428

IV/OMO

Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



Wesotych Świąt



Zamawiaj więcej
płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od 0,49zł

KOMZA, STARY RYNEK 16
KOMZA, DMOWSKIEGO 18



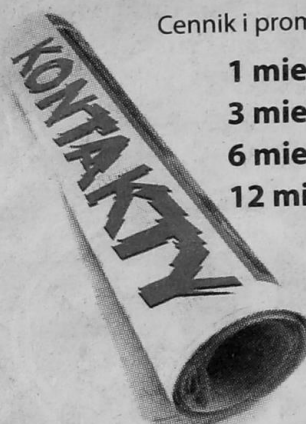
KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	– 10 zł	(10,90 zł)
3 miesiące	– 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	– 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	– 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można
składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod
numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać
pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową,
można zaprenumerować z naszej strony internetowej
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 791-702-437

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



IV/10110

Wesołych Świąt



*Smacznych Świąt,
Wypasionych prezentów
i Szczęśliwego Nowego Roku*

życzy

*Prezes Zarządu Grupy
MLEKOVITA*

Debiut Dąbrowski

